

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi co tydzień o godzinie 3-iej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście i na prowincji 1 MK.

Biuro Redakcji i Administracji ul. Podwale 8. — Księgarnia miejscowa w handlu ul. Osanieckiego 13. Pojedyncze numery do nabycia w Księgarni, ul. Osanieckiego 13, w Biurze Prasowej, Chotańskiego 7, w trafikach i księgarniach. — Listy należy frankować.

Reklamowa stawka wolna od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 241.897.
Telefon Redakcji Nr. 193. — Telefon Administracji 73

PRENUMERATA:

	mięsiącownie
we Lwowie bez dostawy	16 Mk
z dostawą	19 Mk
przez pocztę w Polsce	20 Mk
w innych państwach	22 Mk



Ceny ogłoszeń (anonсів): Wiersz normalny 7 linowy lub jego miejsce 90 f., tabelaryczny i listowy 1 Mk 20 f. — Droga ogłoszenia po 20 f., od wyrazu, drugim drukiem podwójnie.

Nadane i makrologie po 2 Mk 50 f., po kronice i komunikaty 4 Mk, za wiersz 4 linowy lub jego miejsce miary normalnej.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i listowe po 2 Mk 50 f., za wiersz normalny 4 linowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, Podwale 8, w godzinach od 8-3 i od 5-7.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny otrzymują tylko właściciele i prenumeratorki „Gazety Lwowskiej” za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (42 Mk.).

„Przewodnik” osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.).
Listy i przesyłki rękojmiowe przysyłać do Redakcji „Przewodnika” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I piętro (nad meczetem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Minister poczt samianował star. kontrolera pocztowego Franciszka Piniego przy równoczesnym przeniesieniu go ze Lwowa do Krakowa dyrektorem urzędu pocztowego ad personam w VII klasie rangi.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego nadało reskryptem z dnia 12 maja 1920 prywatnemu gimnazjum realnemu SS. Urszulek we Lwowie na lata szkolne 1919/20, 1920/21 i 1921/22 prawo publiczności, oraz prawo odbywania egzaminu dojrzałości i wydawania świadectw dojrzałości mających wartość świadectw szkół państwowych.

Rozporządzenie wykonawcze

Ministra Robót Publicznych do ustawy z dnia 2. marca 1920 r. o organizacji odbudowy technicznej wsi, miast i miasteczek.*

Na podstawie art. 8, 9 i 40 ustawy z dnia 2. marca 1920 r. o organizacji odbudowy technicznej wsi, miast i miasteczek (Dz. Ust. Nr. 24 poz. 143) zarządzam w porozumieniu z Ministrami Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Sprawiedliwości, Skarbu, Zdrowia Publicznego, Kolei Żelaznych, Kultury i Sztuki i z Prezesem Głównego Urzędu Ziemskiego, co następuje:

§ 1 a

(do art. 1 ustawy)

Odbudowę zniszczonych budynków przeprowadzają w zarządzie poszkodowani sami przy pomocy i kontroli ze strony Państwa.

Państwowej pomocy przy odbudowie udziela się poszkodowanym wymienionym w art. 3 ustawy z dnia 18 lipca 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 63 poz. 368), których budynki zostały zniszczone, oraz powołanym do wojska lub ewakuowanym, których budynki spaliły się podczas ich nieobecności wskutek innych wypadków.

§ 2

(do art. 2 ustawy)

Techniczna pomoc państwowa obejmuje dostarczenie bezpłatnie planów wzorowych i nadszór budowlany przy wznoszeniu domów mieszkalnych, budynków gospodarczych, szkół, kościołów i budynków użyteczności publicznej, niemniej też przy budowie studzien, wodociągów i kanalizacji.

Opracowaniem planów zajmują się powiatowe Biura odbudowy, uwzględniając przy tem obowiązujące przepisy budowlane, warunki miejscowe, względy zdrowotne, ogniowe, gospodarcze i estetyczne.

W razie potrzeby opracowanie i wykonanie tych projektów może być przez Okręgowe Dyrekcyjne Robót Publicznych powierzone prywatnym biurom technicznym lub cywilnym inżynierom albo architektom.

Dla miejscowości, przez które przechodzi kolej, plany wzorowe mają być w ten sposób opracowane, aby ciągły budynków

*) „Dziennik ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” nr. 43 z d. 31. maja 1920. Numer rozporządzenia 264.

zwrócona ku kolei i niezem nie zasłonięta miała wygląd estetyczny.

Nie należy też od strony kolei umieszczać wchozków, gnojowni i t. p.

W powiatach, odnośnie do których brak ustawodawstwa kolejowego w sprawach t. zw. ochronnego pasu ogólnego, wodnych, ochrony korpusu i urządzeń kolejowych, zachowania się sąsiadów kolei na wypadek budowy i składania materiałów w bliskości kolei, należy przed wypracowaniem względnie zatwierdzeniem planów wzorowych zasięgnąć opinii Zarządu Kolejowego.

Tysy budowl, projekty i plany, zatwierdzone przez Okręgowe Dyrekcyjne Robót Publicznych, mogą być oglądane w Biurach odbudowy przez osoby interesowane.

Biura odbudowy i Okręgowe Dyrekcyjne Robót Publicznych udzielają też bezpłatnej pomocy technicznej przy wznoszeniu budowl, przy urządzeniach sanitarnych, budowie studzien, wodociągów i kanalizacji.

§ 3

Biura odbudowy występują z inicjatywą organizowania poszkodowanych w spółki i stowarzyszenia budowlane oraz organizowania spółek i stowarzyszeń rzemieślniczo-wytwórczych i t. p.

Spółki i stowarzyszenia budowlane oraz rzemieślniczo-wytwórczym udziela się pomoc przez przyznawanie pożyczek na warunkach dogodnych, wyjątkowo bezprocentowych, ułatwienie przewozu materiałów, tudzież oddawanie do wykonania takich robót, dla jakich siły spółki czy stowarzyszenia okazały się wystarczające.

§ 4

W miarę potrzeby i przy uwzględnieniu poszczególnych zniszczonych okoliczności, urządzać będą Okręgowe Dyrekcyjne Robót Publicznych fachowe kursy dla kształcenia personelu potrzebnego przy odbudowie, a w szczególności: kursy ciesielskie, murarskie, ceramiczne, kursy budowy budynków z materiałów zastępczych, kursy krycia dachów i t. p.

Oprócz tego Okręgowe Dyrekcyjne Robót Publicznych względnie Ministerstwo Robót Publicznych urządzać będą kursy dla pomocników kierowników Biur odbudowy.

§ 5

Wytwórcze materiałów budowlanych, drzewnych, ceramicznych, szkła, okuć drzwi i okien, gwoździ i t. p. należące do osób pojedynczych albo do spółek i stowarzyszeń, do gmin, powiatów i t. p., które zobowiązały się najwyżej 50 proc. produkcji oddać dla celów odbudowy, będą popierane przez subwencjonowanie i udzielenie pożyczek, przez ułatwienie przewozu surowców i wywozu gotowych wytworów, zaopatrywanie w opał, maszyny i t. p. wreszcie przez zamówienia.

§ 6

Biura odbudowy przedkładają Okręgowym Dyrekcyom wnioski, jakie składnice, gdzie i z jakimi materiałami winny być organizowane.

Składnice materiałów mogą być państwowe, samorządowe, przy kółkach rolniczych, składnice stowarzyszeń i t. p.

Składnicom prywatnym Ministerstwo Robót Publicznych względnie Okręgowe Dyrekcyjne wskazywać będą za pośrednictwem Biur odbudowy, jakie materiały, gdzie i po jakich cenach można uzyskać; składnice prywatne uzyskują też potrzebną pomoc finansową, ale poddać się muszą kontroli Biur odbudowy co do sposobu prowadzenia i cen sprzedanych materiałów.

Sposób wydawania poszkodowanym materiałów ze składnic określi osobna instrukcja.

§ 7.

Oprócz państwowych wytwórni gotowych domów mieszkalnych i gospodarczych, które mają być urządzone zgodnie z uchwałą sejmową z 3 lipca 1919 r., będą organizowane i popierane przez Ministerstwo robót publicznych na wniosek okręgowych dyrekcji wytwórnie prywatne gotowych domów, materiałów budowlanych, oraz mebli, sprzętów i narzędzi.

§ 8

Dla przewozu materiałów budowlanych na drogach wodnych przyłączyć będą ulgi taryfowe i pierwszeństwo transportowe po transportach wojskowych i aprowizacyjnych.

Na polskich kolejach państwowych przewożone będą materiały budowlane z pierwszeństwem zastrzeżonym dla nich w przepisach o kolejności przyjmowania nadawanych do wysłania ładunków i wykonania planu przewozowego na zasadzie kolejności. (Vid Resp. Min. K. Z. z 20/IV. 1920 r. Dz. Ust. nr. 36 poz. 204).

§ 9.

Dla transportu materiałów do i ze stacji kolejowych z wytwórni i składnic, z lasu itp. Okręgowe dyrekcje robót publicznych urządzać będą kolejki, dostarczać samochodów ciężarowych, organizować przedsiębiorstwa przewozowe.

§ 10.

Wyjątkowo przeprowadzi się z ramienia Państwa w granicach i na rachunek przynależny mającej, państwowej pomocy finansowej w myśl ustawy z dnia 18 lipca 1919 r. odbudowę domów i budynków gospodarczych inwalidów wojennych, wdów i sierot po poległych na wojnie, jeżeli wymienieni poszkodowani sami nie będą mogli przeprowadzić odbudowy.

Z ramienia Państwa wykonana również będzie budowa tymczasowych koniecznych schronisk.

Państwo wykona dalej budowę wzorowych domów, szczególnie z materiałów zastępczych, które w danej okolicy mogą być użyte do budowy z dobrym skutkiem.

W takich wyjątkowych wypadkach Ministerstwo Robót Publicznych na prośbę zainteresowanych, zbadać i zaopiniować przez Okręgową Dyrekcyję robót publicznych zarządzi odbudowę.

§ 11.

(do art. 6 ustawy).

Ministerstwo Robót Publicznych na wniosek okręgowych dyrekcji robót publicznych zorganizuje bezwzględnie powiatowe i miejscowe biura odbudowy.

Biura odbudowy są organami wykonawczymi okręgowych dyrekcji robót publicznych i jako takie podlegają pod względem personalnym i rzeczowym bezpośrednio tym dyrekcjom, w ostatniej zaś instancji Ministerstwu Robót Publicznych.

§ 12.

(do art. 8 ustawy).

Jako ciała doradcze w sprawach technicznej odbudowy powołuje się przy Ministerstwie Robót Publicznych Państwową Radę odbudowy, przy okręgowych dyrekcjach — okręgowe rady odbudowy, przy powiatowych biurach odbudowy — powiatowe Rady odbudowy, a w miarę potrzeby w poszczególnych gminach powołane zostaną miejscowe Rady odbudowy.

§ 13.

W skład państwowej Rady odbudowy wchodzi:

1. Minister Robót publicznych, jako przewodniczący lub Podsekretarz Stanu jako zastępca przewodniczącego

2. Delegaci Ministerstw: Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Skarbu, Zdrowia Publicznego, Kolei Żelaznych, Kultury i Sztuki, Robót publicznych, oraz delegat Głównego Urzędu ziemskiego.

3. Po jednym delegacie Politechniki lwowskiej i warszawskiej, tudzież stowarzyszenia techników i architektów w Warszawie, Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie i Towarzystwa Technicznego w Krakowie.

4. 8 delegatów organizacji zawodowych, mianowicie: 4 rolniczych i 4 przemysłowych i rzemieślniczych, po dwóch z b. zabarów rosyjskiego i austriackiego.

5. Po dwóch delegatów z każdego województwa, wybranych przez okręgowe Rady odbudowy.

6. Przewodniczący Komisji sejmowych, którym sprawy odbudowy będą przez Sejm przekazane, tudzież specjalnie zaproszeni posłowie sejmowi z okolic najbardziej zniszczonych

Delegatów wymienionych pod 2. wyznacza odnośni Ministrowie względnie Prezes Głównego Urzędu ziemskiego z grona urzędników lub wybitnych obywateli fachowców, delegatów wymienionych pod 4. wydelegują te organizacje, które oznaczy Minister Robót Publicznych w porozumieniu z właściwymi Ministrami.

Do zakresu działania Państwowej Rady odbudowy należy wydawanie opinii co do programu odbudowy na każdy rok w ramach przyznanych na ten cel kredytów.

§ 14.

W skład okręgowych Rad odbudowy wchodzi:

1. Wojewoda jako przewodniczący.

2. Dyrektor i wicedyrektor okręgowej Dyrekcyj robót publicznych, którzy zastępują wojewodę w przewodnictwie, oraz nacelnik oddziału odbudowy.

3. Przedstawiciele Ministerstw skarbu i kolei żelaznych, Okręgowego Urzędu ziemskiego, oraz nacelnicy departamentów administracyjnego, przemysłowego, zdrowia publicznego, rolnictwa i dóbr państwowych województwa.

4. 4 delegatów organizacji zawodowych, mianowicie: dwóch rolniczych, tudzież dwóch przemysłowych i rzemieślniczych.

5. Po 1 delegacie powiatowej Rady odbudowy z pośród członków sejmików względnie Rad powiatowych. (§ 15).

Przedstawiciele wymienionych pod 3. wyznacza odnośni Ministrowie względnie Prezes Głównego Urzędu ziemskiego, delegatów wymienionych pod 4. wydelegują te organizacje zawodowe, które wyznaczy wojewoda.

Do zakresu działania okręgowych Rad odbudowy należy wydawanie opinii co do akcji odbudowy w okręgu terytorialnym Okręgowej Dyrekcyj.

§ 15.

W skład powiatowej Rady odbudowy wchodzi:

1. Starosta jako przewodniczący.

2. Kierownik powiatowego Biura odbudowy, jako przedstawiciel Ministerstwa Robót Publicznych i zastępca przewodniczącego.

3. Przedstawiciel Ministerstwa Skarbu.

4. Lekarz powiatowy.

5. Przedstawiciel Ministerstwa Kolei Żelaznych.

6. Komisarz Ziemski.

7. 6 delegatów sejmiku powiatowego (Rady powiatowej).

8. 2 delegatów Stowarzyszeń budowlanych (o ile istnieją w powiecie), powołanych przez Starostę w porozumieniu z kierownikiem powiatowego Biura odbudowy.

Powiatowe Rady odbudowy są organami doradczymi dla powiatowych Biur odbudowy w sprawach odbudowy w obrębie powiatu.

§ 16.

Miejscowe Rady odbudowy powoływane będą w poszczególnych gminach, w miarę potrzeby, przez Starostę na wniosek kierownika miejscowego Biura odbudowy, jako ciała doradcze tego Biura.

Wymienione Rady odbudowy składać się mają przynajmniej z pięciu członków, w danej gminie zamieszkałych.

W miejscowościach, przez które przechodzi kolej, w skład miejscowej Rady odbudowy wchodzi również przedstawiciel Zarządu kolejowego.

§ 17.

Terminy zwoływania powyższych Rad na posiedzenia i tryb załatwiania czynności określa regulaminy, które wyda Minister Robót Publicznych.

Czynności członków Rady odbudowy są bezpłatne, a tylko członkowie zamieszkali pobierać będą oprócz rzeczywiście kosztów podróży — diety, których wysokość na każdy rok kalendarzowy oznaczy Ministerstwo Robót Publicznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu.

§ 18.

(do art. 9 ustawy).

Jako zniszczone przez wojnę uważa się następujące miasta, miasteczka (osady) i zdrojowiska:

w okręgu Dyrekcyi Warszawskiej:
Bielawy, Bolimów, Borystaw, Chorzelski, Ławitów, Rawa, Rólan, Sochaczew, Mała Wieś, Nowe Miasto;

w okręgu Dyrekcyi Łódzkiej:
Rogi, Szadek;

w okręgu Dyrekcyi Kieleckiej:
Bodzentyn, Gliniany, Grabowiec, Iłża, Janowice, Kazanów, Kłob, Koprywnica, Lipsko, Łopuszno, Odrzywół, Opatowiec, Otarów, Rycyzwół, Sienno, Tarłów, Waśniów, Wierszba, Wiślica;

w okręgu Dyrekcyi Lubelskiej:
Chodel, Gersków, Horodyszcze, Jarexów, Kodań, Konskowola, Kramnik, Kryłów, Kreszów, Łaszców, Łomazy, Markuszów, Milejów, Ostrow, Parczew, Pawłow, Puchaczów, Puławy, Siedliszcze, Sosnowice, Swierze, Tarnogród, Terespol, Trawnik, Uchanie, Urzędów, Wierszba, Wisznice, Wojsławice, Wysokie, Żółkiewka;

w okręgu Dyrekcyi Białostockiej:
Andrzejewo, Czyżew, Goworowo - probostwo, Jablonka, Jedwabno, Kaczyn, Lipsk, Nowogród, Ostrołęka, Sniadowo, Suraz, Satabin, Zareby Kościelne, Złotorya;

w okręgu Dyrekcyi Krakowskiej:
Cieszanów, Dębica, Gorlice, Jaćmierza, Lisko, Naroń, Nisko, Radłów, Radymno, Rozwadów, Rudnik, Sieniawa, Ulanów, Zarszyn, Żelazno;

w okręgu Dyrekcyi Lwowskiej:
Biały Kamień, Bohorodczany, Boleszowice, Bukaczewce, Chodorów, Dunajów, Felsztyn, Gulegory, Hahcz, Horokanka, Hussaków, Jabłonów, Jaryszów Nowy, Jasłowiec, Jasupel, Kachyniec, Lipako, Łysiec, Monasterzyska, Niemirów, Podgródno, Podhajec, Sokotwina, Stasziska Nowe, Szczerzec, Tarka n. Str., Wielkie Oczy, Wiślawczyk, Zarudzie, Zawadów, Żurawno.

§ 19.

Władze administracyjne II. instancyi na wniosek Okręgowych Dyrekcyi Robót Publicznych zabierają termin do przedłożenia planów regulacyjnych.

W razie nieprzedłożenia planu regulacyjnego w terminie zakreślonym władza administracyjna II. instancyi na wniosek Okręgowych Dyrekcyi Robót Publicznych zabierają termin do przedłożenia planu regulacyjnego na koszt gminy będzie oddane.

Koszta ściągnięte będą od gminy ewentualnie przez wstawienie ich do budżetu gminy.

W miejscowościach, przez które przechodzi kolej, należy mieć regulacyjną tak ustrzelić, aby nie były naruszone istotne interesy kolejowe, przytem należy baczyć, że grunta kolejowe w zasadzie nie mają być wyłączone na cele regulacji (§ 21).

W wypadkach wątpliwych należy linię regulacyjną uzgodnić z właściwą Dyrekcyą Kolejową.

Ekzemplarz zatwierdzonego planu przesyła Okręgowa Dyrekcyja do właściwego Biura odbudowy, które za pośrednictwem Starostwa ogłosi w danej miejscowości, że plan regulacyjny został zatwierdzony i że tylko podług tego planu wolno wznosić stałe budowle.

§ 20.

(do art. 10 ustawy).

W miejscowościach wymienionych wyżej, w § 18, wnoszenie stałych budowli przed zatwierdzeniem planu regulacyjnego jest wzbronione.

W wyjątkowych wypadkach, jeżeli mianowicie wzniesienie stałej budowli okazało się koniecznym lub wskazanym, a z góry powiedzianej linii frontu ulicy nie ulganie zmianie, mogą Okręgowe Dyrekcyje Robót Publicznych przed zatwierdzeniem planu regulacyjnego udzielić zezwolenia na wzniesienie stałych budowli na terenie, podlegającym regulacji.

§ 21.

(do art. 11 ustawy).

Wyłączenie na cele regulacji, na zasadzie art. 11 ustawy, może nastąpić dla utworzenia albo rozszerzenia ulicy lub placu w granicach prawomocnie zatwierdzonego planu regulacyjnego (art. 9 ustawy).

W tym wypadku wyłączenie następuje na rzecz odpowiedniej gminy i gmina ta zapłaci wyłączonej wyłączonej jako-tek związane z tem koszty.

§ 22.

Ministerstwo Robót Publicznych organizować względnie zakładać będzie w miarę potrzeby i możliwości wytwórnię materiałów budowlanych, w szczególności drzewnych i ewentualnie ceramicznych, okuć drzew i okien, gwoździ i t. p. w tych miejscowościach, gdzie warunki rozwoju okazały się najlepsze.

Wyłączenie pod budowę państwowych wytwórni materiałów budowlanych, następuje na koszt Państwa.

Wyłączenie gruntów, przeznaczonych na cele kolejowe pod budowę państwowych wytwórni materiałów, może nastąpić tylko za zgodą Ministerstwa Kolei Żelaznych.

§ 23.

Wniesienie podania o wyłączenie jest obowiązkiem powiatowego Biura odbudowy, a to, o ile idzie o wyłączenie na cele regulacji, zaraz po prawomocnym zatwierdzeniu planu regulacyjnego, o ile zaś idzie o wyłączenie pod budowę państwowych wytwórni materiałów budowlanych — w wykonaniu zarządzenia władz przełożonych.

Do podania o wyłączenie dołączony ma być plan regulacyjny, opatrzone przez Okręgową Dyrekcyję klauzulą prawomocności, względnie zatwierdzonej planu budowy wytwórni, następnie wykaz gruntów i obiektów, wyłączonej się mających, z podaniem imion i nazwisk właścicieli oraz ich adresu.

Podanie o wyłączenie wniesie Biuro do właściwego Starostwa.

§ 24.

W terminie do dni 30-tu po wniesieniu podania przeprowadzi Starostwo dochodzenie przy udziale właścicieli, których obiekty mają być wyłączone, za przybraniem dwóch rzeczoznawców.

Właściciele mają być zawiadomieni o terminie dochodzenia.

§ 25.

Po przeprowadzeniu dochodzenia, wyda Starostwo orzeczenie ekspropriacyjne, oznaczające równocześnie wysokość odszkodowania oraz wysokość kosztów urzędowych dochodzenia i doręczy je interesowanym.

Przeciw takiemu orzeczeniu niema odwołania.

Każda ze stron, która czyni się pokrzywdzoną wysokością wynagrodzenia, może jednak żądać od właściwego sądu oznaczenia odszkodowania, a to w terminie do trzech miesięcy od doręczenia orzeczenia Starostwa.

§ 26.

Wykonanie orzeczenia Starostwa następuje po zapłacie względnie złożeniu oznaczonych w orzeczeniu ekspropriacyjnym kwoty wynagrodzenia do depozytu sądowego.

§ 27.

Celem intabulacji praw własności wniesie kierownik Biura odbudowy odpis orzeczenia ekspropriacyjnego do właściwego sądu (wydziału hipotecznego) przy dołączeniu urzędowego sporządzonego planu wyłączonej gruntów, wykazującego stan dawny i nowy, oraz dowodu wypłacenia lub złożenia do sądu sum odszkodowania w wysokości oznaczanej w orzeczeniu, jako też postawi wnioski o dokonaniu właściwych wpisów.

§ 28.

W wypadku potrzeby wyłączenia pod budowę państwowych wytwórni materiałów budowlanych może Starostwo udzielić zezwolenia do przedsięwzięcia czynności wstępnych, jak: wchodzenie na grunta, badanie, pomiar i t. p. z zastrzeżeniem, że wszelka stąd ewentualnie powstała lub wy-

rażona szkoda będzie właścicielowi względnie posiadaczowi wynagrodzona.

Zezwalając na czynności wstępne, oznacza zarazem Starostwo, kiedy czynności będą rozpoczęte i kiedy najpóźniej ukończone.

O zezwolenie zawiadomi Starostwo proszącego tudzież właściciela względnie posiadacza gruntu, na którym czynności wstępne mają być podjęte.

Orzeczenie o wynagrodzeniu szkody wydaje Starostwo na żądanie właściciela względnie posiadacza nieruchomości, jeżeli żądanie zgłoszone będzie do dni 14 od dnia następującego po dniu, w którym czynności wstępne podług zezwolenia Starostwa ukończone być miały. Po tym terminie, jak również gdyby interesowani czuli się pokrzywdzeni orzeczeniem Starostwa co do wynagrodzenia szkody, mogą udać się na drogę sądową.

§ 29.

(do art. 12—17 ustawy).

Zarządzenia Ministra Robót Publicznych w porozumieniu z właściwymi Ministrami, dotyczące przymusowych świadczeń na cele odbudowy w myśl art. 12 ustawy, wydawane będą na wniosek Biura odbudowy względnie Okręgowych Dyrekcyi Robót Publicznych.

W wezwaniu w myśl art. 13 ustawy wymienione będą:

- a) kategorie osób podlegających wezwaniu,
- b) materiały podlegające zgłoszeniu,
- c) ilość materiałów wolna od zgłoszeń,
- d) urząd, do którego zgłoszenia mają być skierowane,
- e) termin składania deklaracji według równocześnie podanego wzoru.

§ 30.

Urzędy i instytucje publiczne jako też zakłady użyteczności publicznej wolne są od przymusowych świadczeń i od składania deklaracji co do ruchomości i nieruchomości niezbędnych dla wymienionych urzędów, instytucji i zakładów.

Pod przymusowe świadczenia nie będą też podlegające nieruchomości i ruchomości, należące do zakładów przemysłowych czynnych lub uruchamianych się, a niezbędne dla tych zakładów.

Jeżeli jednak zostanie stwierdzone, że wytwory zakładów przemysłowych, narzędzia, maszyny i t. d. przechowywane są w celach spekulacji i osiągnięcia nadmiernych zysków, będą one przedmiotem przymusowych świadczeń.

Wreszcie wolne są od przymusowych świadczeń przedmioty, służące do zaspokojenia niezbędnych potrzeb osobistych lub do wykonywania zawodu posiadacza i jego rodziny.

§ 31.

Jeżeli Biuro odbudowy nie będzie mogło nabyć lub objąć w użytkowanie zgłoszonych przedmiotów w drodze dobrowolnej umowy, zwróci się z wnioskiem o wydanie orzeczenia o przymusowym świadczeniu do właściwej władzy administracyjnej II. instancyi, a do czasu utworzenia takiej władzy do Okręgowej Dyrekcyi Robót Publ.

§ 32.

Obowiązek odstąpienia dla celów odbudowy praw własności lub użytkowania nieruchomości jako też środków przewoźnych lub praw użytkowania na nieruchomościach, potrzebnych dla przeprowadzenia lub ułatwienia odbudowy, może być nałożony także na rzecz poszkodowanych stowarzyszeń budowlanych lub przedsiębiorstw prywatnych, przeprowadzających odbudowę albo przygotowujących materiały do odbudowy tudzież celem umożliwienia przewozu materiałów budowlanych.

§ 33.

Wynagrodzenie za świadczenia na odbudowę wypłacone będzie po cenzach ustalonych przez Okręgowe Dyrekcyje Robót Publicznych na podstawie opinii wydanych przez znawców i właściwe organy zawodowe.

§ 34.

Koszta znawców w przedmiocie zajęcia użytkowania nieruchomości na rzecz poszkodowanych lub stowarzyszeń budowlanych albo przedsiębiorstw prywatnych ponoszą odpowiednie osoby względnie stowarzyszenia lub przedsiębiorstwa i, jeżeli nie złożą ich dobrowolnie, koszty ściągnięte zostaną przymusowo w drodze administracyjnej.

§ 35.

Osoby, niezadowolające się wynagrodzeniem oznaczonym orzeczeniem władzy administracyjnej II. instancyi, mogą żądać ustalenia ceny w drodze postępowania sądowego. Ewentualne skierowanie sprawy na drogę sądową nie wstrzymuje możliwości zajęcia dla odbudowy przedmiotów objętych

orzeczeniem, skoro oznaczona w orzeczeniu cena złożona będzie do depozytu sądowego.

§ 36.

Orzeczenie karne w myśl art. 17 ustawy wydaje w I. instancyi to Starostwo, w którego okręgu znajdują się przedmioty objęte zarządzeniem w myśl art. 13 ustawy.

§ 37.

Poskycie nieruchomości, których użytkowanie na podstawie orzeczenia w myśl art. 14 ustawy zostało zajęte, jest dozwolone, nie uwalnia to jednak nieruchomości z pod zajęcia.

§ 38.

Przepisy § 28 niniejszego rozporządzenia co do zezwolenia na czynności wstępne w wypadku wyłączenia nieruchomości pod budowę państwowych wytwórni materiałów budowlanych stosowane też być mają, gdy idzie o zajęcie praw użytkowania na nieruchomościach na cele odbudowy.

§ 39.

Obowiązek dostarczenia środków przewoźnych, o ile chodzi o podwoje, t. j. wozy z kołami, wolami i potrzebną uprzęcią, mieści w sobie zarazem obowiązek dostarczenia wózków.

Przy pościąganiu do świadczeń zaprzęgow należy uwzględnić potrzeby gospodarstwa właścicieli.

W wypadkach nagłych i niecierpiących zwłoki może Starostwo na wniosek kierownika Biura odbudowy nakazać dostarczenie podwojów jeszcze przed wydaniem orzeczenia władzy administracyjnej II. instancyi o przymusowym świadczeniu i podwoda winna być dostarczona, o czem jednak Biuro złoży natychmiast sprawozdanie wspomnianej władzy administracyjnej.

§ 40.

Wynagrodzenie za podwoje zapłaci Biuro odbudowy natychmiast po dopełnieniu świadczenia, a to gotówką lub — w braku gotówki — asygnowką do tej kasy skarbowej, w której okręgu ma stać miejsce zamieszkania ten, kto dokonał świadczenia. Kasa skarbową wypłaci asygnowaną należność za zgłoszeniem się uprawnionego do odbioru.

W wypadkach, gdy zajęcie podwojów następuje na rzecz poszkodowanych albo stowarzyszeń budowlanych lub przedsiębiorstw przeprowadzających odbudowę albo przygotowujących materiały do odbudowy, osoby te czy stowarzyszenia względnie przedsiębiorstwa zapłacić mają należność za podwoje.

§ 41.

Osoby, niezadowolające się wynagrodzeniem za podwoje, mogą żądać ustalenia wynagrodzenia w drodze postępowania sądowego.

§ 42.

(do art. 18—34 ustawy).

Przy odbudowie wsi, miast i miasteczek (osad), zdrojowisk (uzdrowisk) należy dążyć do racjonalnego zabudowania przez wdrożenie i przeprowadzenie czynności w art. 18 ustawy sformułowanych, a mianowicie:

- a) uregulowania kształtu poszczególnych działek,
 - b) tworzenia działek powiększonych,
 - c) łączenia poszczególnych działek, należących do jednego właściciela.
- Środki te w razie potrzeby mogą być stosowane łącznie, przytem działki mogą ulec przekształceniu.

§ 43.

Władza budownicza I. instancyi, odmawiając konsensu na budowę z tego powodu, że działka nie nadaje się do zabudowania w myśl obowiązujących przepisów budowlanych lub nie da się zabudować racjonalnie, pouczyć ma zarazem zamierzającego budować o przepisach art. 18 ustawy, a Biuro odbudowy udzieli interesowanym w myśl art. 7 lit. e ustawy bezpłatnie porady i pomocy technicznej przy sporządzeniu planu utworzenia racjonalnych działek lub na prośbę interesowanych plan taki sporządzi.

§ 44.

Wdrożenie i przeprowadzenie czynności, w art. 18 ustawy przewidzianych, nastąpić ma na prośbę interesowanych lub z urzędu, gdy tego wymagają względy publiczne jak: bezpieczeństwo od ognia, wymogi zdrowotności, względy gospodarcze, estetyczne albo względy samej blokady budowlanych, realizacja planu regulacyjnego, w końcu inny interes publiczny.

§ 45.

Interesowani właściciele nieruchomości, życząc sobie przeprowadzenia wspomnianych czynności, winni wnieść prośbę pisemnie lub ustnie do Biura odbudowy i wyliczyć w niej przyczyny i potrzebę żądanej czynności (art. 27 ustawy).

Ustnie zgłoszona prośba Biuro odbudowy ma spisać protokolarnie.

Tak na podstawie prośby interesowanych jak również w braku inicjatywy z ich strony Biuro odbudowy ma zbadać z urzędu, czy i w jakich miejscowościach tudzież w jakich granicach, z jakich powodów i z jakich względów publicznych czynności wymienione w art. 18 ustawy mają być przeprowadzone i przedstawić władzy administracyjnej II. instancji wniosek do wydania zarządzenia w myśl art. 24 ustawy.

Do wniosku dołączyć należy plan terenu, w obrębie którego proponowane czynności mają być przeprowadzone, uwidoczniający dotychczasowe działki (parcele) i budynki, oraz wykaz, do kogo i jakie parcele należą w końcu opinie, czy i które parcele (działki) zakazem zbywania i obciążania mają być objęte.

§ 46.

Władza administracyjna II. instancji, wydając orzeczenie zarządzające wdrożenie i przeprowadzenie czynności (art. 24 ustawy), poleci zarazem Biuru odbudowy ogłosić to zarządzenie w odnośnej miejscowości w sposób praktykowany dla ogłoszenia zarządzenia władz z tem, iż z chwilą takiego ogłoszenia nieruchomości w obrębie terenu, w którym czynności regulacyjne mają być przeprowadzone, nie mogą być zbywane ani obciążane. O wniesienie tego zakazu do sądu (wydziału) hipotecznego zostara się Komisya utworzona w myśl art. 28 ustawy.

Z pod takiego zakazu mogą jednak być wyjęte poszczególne nieruchomości na prośbę zainteresowanych właścicieli. Zwolnienie należy do kompetencji władzy administracyjnej II. instancji na podstawie opinii Biura odbudowy.

§ 47.

Władza administracyjna II. instancji zarządzi przeprowadzenie dochodzenia przez Komisję powołaną do życia w myśl art. 28 ustawy. O wyniesienie sądnego jako przewodniczącego Komisji wymieniona wyżej władza odniesie się wcześniej do Prezesa sądu okręgowego. Wyznaczonego przewodniczącego modelnie dalsze czynności celem złożenia Komisji i przeprowadzenia dochodzenia. Wybór znawców należy od uznania przewodniczącego. Znawcy powinni pochodzić o ile możności z zainteresowanej gminy. Z reguły ma być przybranych dwóch znawców.

§ 48.

Po ukończeniu dochodzenia Komisya przedłoży akta władzy administracyjnej II. instancji, która w myśl art. 30 ustęp drugi

ustawy zatwierdzi ugodę stron lub wyda orzeczenie.

Orzeczenie winno być doręczone wszystkim interesowanym za dowodem doręczenia. W orzeczeniu winno się znaleźć pouczenie, że od tego orzeczenia niema odwołania i tylko co do wysokości wynagrodzenia za odjęte działki lub ich części, za zlikwidowanie lub ustanowienie prawa, strony niezadowolone mogą udać się na drogę sądową, co jednak nie wstrzymuje postępowania przy utworzeniu działek budowlanych (art. 33 ustawy).

§ 49.

Koszta dochodzeń komisyjnych w sprawie tworzenia działek budowlanych (art. 18 ustawy) ponoszą ich właściciele, w których interesie działki zostały zregulowane, a to w stosunku do obzaru zregulowanych działek (art. 31 ustawy). Koszta, których obowiązek dobrowolnie nie złoży, ściągające będą w drodze egzekucji administracyjnej.

Koszta Komisji należą się członkom pozamiejscowym i znawcom, a to urzędnikom według norm, przepisanych, innym zaś przyznany będzie przez władzę administracyjną II. instancji na wniosek Komisji zwrot poniesionych kosztów podróży i stosowne dysty.

§ 50.

Władza administracyjna II. instancji wałasie wierzytelny odpis orzeczenia wraz z kopią planu geometrycznego, wykazującego dawny i nowy stan, tudzież ugody stron stwierdzone protokolarnie, do właściwego sądu (wydziału) hipotecznego z wnioskiem szczególnym o dokonanie właściwych wpisów i wykreślenie zakazu zbywania i obciążania wpisanego na podstawie art. 25 ust.

§ 51.

(art. 38 ustawy).

Rozporządzenie General-Gubernatora warszawskiego z dnia 1 listopada 1916 r. (Dz. Rozp. Gen. Gub. Nr. 56, poz. 211) w przedmiocie komasacji gruntów dla miasta Kalisza zostaje w mocy z tem, że prawa i obowiązki szefa administracji przy general-gubernatorstwie warszawskim (§§ 1, 2 i 3 rozporządzenia) przechodzą na władzę administracyjną II. instancji, prawa zaś i obowiązki komasarsza szefa administracji (§ 2, punkt 1 rozporządzenia), na delegata tej władzy. Przewidziane, w § 3 ustęp ostatni rozporządzenia, ogłoszenie nastąpi w dzienniku wojewódzkim, a wreszcie w miejsce Sądu Najwyższego dla gener. gubernatorstwa warszawskiego (§ 21 rozporządzenia) wchodzi właściwe sądy.

§ 52.

Do władz administracyjnych I i II. instancji (Starosty i Wojewody) należy sprawa przeprowadzenia dochodzeń, tudzież wydawanie orzeczeń o wywłaszczeniu (art. 11, 14 i 30 ustawy) zatwierdzanie ugód stron, przedłożonych przez Komisję (art. 29 i 30)

oraz wszelkie orzeczenia przewidziane w art. 30 ustawy, tudzież sprawy administracyjno-karne (art. 17) i formalności związane z przeprowadzeniem zmian w księgach hipotecznych, wywołanych odbudową (art. 34).

§ 53.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Warszawa, 17 maja 1920 r.

Minister Rakót Publicznych:

Kędsior.

Z frontów.

Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 8 czerwca b. r.

Nasza kontrofensywa na froncie między Dźwiną a Borysowem w szybkim tempie postępuje naprzód; gruny uderzeń pod kierownictwem gen. Szeptyckiego i gen. Sosnkowskiego przełamawszy front bolszewicki i działając koncentrycznie w kierunku linii kolejowej Mołodeczno-Połock w dniu 5 b. m. przez zajęcie Kokrye i Głębokiego nawiązały ze sobą bezpośrednią łączność. Nieprzyjacieli bronią się zaciekle w rejonie Dołhinowa i Krzywic, bojąc się oskrzydlenia, zmuszony był do pospiesznego odwrotu tracąc jeńców, magazyny i część swego taboru. Bolszewicy stawiali zaciekły opór szczególnie na skrajach frontu naszej kontrofensywy cofając się krok za krokiem w krwawych walkach i ponosząc ciężkie straty w zabitych i rannych.

Dnia 7 b. m. wojska nasze zajęły Hermanowice i Zuzki, wzięto w walkach w dniu tym kilkaset jeńców i 40 karabinów maszynowych. Bolszewicy maszcząc się dobijają w okropny sposób naszych rannych jeńców. Wypadek nieprzyjacielski pod Biełżycą i Garwolem został odparty. Między ujściem Prypeci a ujściem Teterowa ciężkie walki w toku. Na Ukrainie silne ataki na Hajsyn z powodzeniem odparte. W rejonie między Swirą a Pohrebyszczem walki trwają.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego, Kulinski

Sejm walny.

154 posiedzenie Sejmu rozpoczęło się wczoraj o godzinie 4:30 po południu.

Marszałek oznajmia na wstępie, iż do Sejmu weszli posłowie z Pomorza Albrecht Lueddecke, Karol Date, Gustaw Heicke, Ernest Barczewski, Erwin Haapach, ks. Bernard Łosiński i ks. Feliks Bold.

Po odczytaniu szeregów interpelacji i po odesłaniu bez rozprawy w pierwszym czytaniu do komisji ustawy o przygotowaniu emi-

sy przymusowej pożyczki państwowej, o spłacie 5 proc. krótko i długoterminowej wewnętrznej pożyczki państwowej, o otwarciu kredytu skarbowego P. K. K. P., o pełnomocnictwie dla Rządu do uregulowania obrotu pieniężnego zagranicą — przystąpiono do obrad

nad ustawą o podatku od skrzynek depozytowych.

Po przemówieniu p. Osieckiego wyjaśniającem, iż jest to podatek, który opłacać ma ten, kto oddaje komu skrzynkę depozytową, i że według przybliżonego obliczenia podatek ten przyniesie rocznie około 2—3 milionów marek, ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu z kilku drobnymi zmianami stylistycznymi.

Następny punkt porządku dziennego, t. j. sprawa sekwestru ziemiołódów, spadł z porządku dziennego, ponieważ komisya nie ukończyła swojej pracy.

Z kolei przystąpiono do rozprawy nad

ustawą o lichwie.

P. Grzędzielski zaznacza, iż wytypić lichwę może tylko wzmocniona wytwórczość i odbudowa warstwowości pracy, wszelkie zaś inne środki są problematyczne. Mimo to jednak nie wolno rąk zakładać. Strona etyczna lichwy nie należy do Sejmu, zając się nią powinno społeczeństwo samo. Społeczeństwo nasze jest jednak pod tym względem bierne i niedołężne i nie może się zdobyć na jakis czyn energetyczny. Nie korzysta ono nawet z tych środków, jakie mu daje ustawodawstwo dzisiejsze. Ustawa będąca na porządku dziennym jest prawniczo represyjną. Przy układaniu jej komisya kierowała się dwoma wskazówkami: aby stworzyć ustawę ogólną — państwową, oraz aby ściśle określić stosunek władz do siebie. Prawo ścigania przestępów przekazuje się sądom zwyczajnym, gdyby sądownictwo wyjątkowe nie było zaufania i mogłoby się stać szkodliwe. Sądownictwo pozostawia się ustaleniu sądownictwa, co nazywamy dozwoleń kaskadą, a co lichwą. Ustawa daje sobie równie niedozwolonym wyworem środków żywności poza granice Państwa, ponadto obejmuje tajne gorzelnictwo, fałszerstwo ksiąg handlowych i t. p. Rządowy projekt ustawy pozwala badać się dniem nie tylko wysokość zysku, ale brać także w rachubę ceny zapłacone za towar. Kary za lichwę przewidują konfiskatę całego majątku, a nawet karę śmierci. Komisya wprowadza obowiązkową publikację wyroku jako karę minimalną. Kara powinna nastąpić natychmiast po występkach.

P. Suligowski zaznacza, że projekt ustawy o walce z lichwą przeszedł w komisji bardzo nieznaną większością głosów i wywołał protesty w samej komisji. W projekcie są przewidziane kary, przekraczające miarę nawet bardzo surowych: przewidziane jest bowiem nawet ciężkie więzienie dożywotnie i kara śmierci, a to jest niedopuszczalne. Ponadto projekt przewiduje jeszcze kary dodatkowe, czyli konfiskatę całego majątku, co znów jest karą wymierzoną na

J. E.

2)

Z DROGI I POPASÓW.

(Dokończenie).

Podążyliśmy do pobliskiej karczmy. Rozpoczęły się tam i wyścigowe ciętuśki. Nie było to wesołe — że się tak wyrażę — gierskiej klasy, nie konne, przy którym pan młody, starostowie i drubrowie występują na honiach, przybrał w bujające wstążki, bukiety i było to dawniej często jeszcze w czerwonych esapkach z piżmami pawich piór — ale zawsze było to wesołe grane, w przeciwnieństwie do cichego wesela (t. zw. we worku) z muzyką na pierwszym wozie. Tęczęono też ochoczo. I mnie tańce nie ominęły. Aby się nie wyróżniać, puściłem się z panną młodą w plasy, ale cudem, że kunszt mój taneczny wrzucił w gronie weselnym nie wywarł. Odbiwszy obowiązkową ture, pozostałem jeszcze jakiś czas na zabawie i wkrótce zobaczyłem ślicznego Proszowiaka w typowym okrągłym kapeluszu filcowym jakiego się do kompanii przyłączył, choć wesoło nie było miejscowe, tylko w „ogranicy“ t. j. z sąsiedniej wsi. Po godzinie z orłem poznałem, że to miejscowy soltys i miałem podejrzenie, że reprezentant miejscowej władzy przyszedł, zobaczywszy mnie wśród włóczęg. Nie ukrywając mego podejrzenia, ale nie chcąc go podawać w drażliwej formie, spytałem p. Soltysa, czy strażnik ziemski (tak się zwała wówczas policya rządowa po wsiach, wspólnie wodnicząca nierzaz w ostrości kiedy indziej dla kontrastu w łagodnym obejściu z żandarmeryą) nie spytałby mnie o to dokumenta i jakim sposobem taki „ciarach“ jest na chłopskim weselu. Odpowiedział imponująco mi piękny Soltys, bo powiedział całkiem spokojnie.

— Kiedy ja, soltys, tu jestem, to tu także działy się strażnik ziemski nie ma nie do gadania.

Podobały mi się te słowa i z pewnem podniesieniem na duchu puściłem się w dalszą drogę. Niepełna w godzinę stanąłem na granicy t. j. na Baranie. Moje konie ze Skalmierskiego miały stąd wracać do domu, musiałem się więc nieco wstrzymać na Baranie, zaima mi konie wyszukano. Kolei do Krakowa jeszcze wówczas nie było. Stosunki miejscowe znałem, wiedziałem gdzie po konie pójść. Tymczasem wstąpiłem do granicznej karczmy. Równocześnie ze mną weszli do izby szynkownej (dość porządnej) rosyjski obywatel, t. j. żołnierz straż granicznej i furman wieśniak z pod Krakowa. Był to rosyjski i przystojny chłop, specjała go tylko utrata jednego oka, straconego może w zwadzie, bo to wśród wojenki tego usposobienia. Na głowie miał wysoki kapelusz krakowski chłopów (s. p. Leon Skorupka utrzymywał, że ten kapelusz jest prawdziwie zabytkiem starosłowiańskim, bo s. p. Światowid chłuba zbiorów krakowskiej Akademii ma taki sam!) Sakmiany nie miał tylko kftan i szeroki pas skórzany, ineksprymyble, jak przystało, w paski różowe, ale był na bosaka, z wielką tylko fantazyą palił długie a cienkie „talianie“ cygaro.

Zaciekawo mnie co też Krakowiak będzie mówił z Moskałem. Rzeczywiście przesła oświecanie. Za chwilę bowiem ujął za rękę obywatela poprowadził go do okna i spytał czy stojący z przeciwnej strony gościnia dom (gościniec tworzył tam granicę wówczas) jest jego własnością.

— Mój jest p. gospodarzu — odpowiedział obywatel.

— No to s. Antosiewicz — tak się zwał Moskał — odejść Krakowiak — ten dom będzie moim, osadzę tam mego rządcę (rządcę), bo ja będę mieć osiemset morgów

gruntu, cała Lubożyca (wieś w Królestwie przylegała do Barana) i coś z Kołomyżowa (Kołomyżów przylegał do Barana z austriackiej strony) będzie do mnie należeć.

— Ozy Pan jest trzeźwy, panie gospodarzu — oburzył się Moskał — przecie Lubożyca to już Rosya i wy Polacy nie macie co o tem myśleć, że będziecie tam robić, co wam się podoba, doświadczyliście niedawno jak Rosya jest silna.

Na replikę był krakowski furman przygotowany i całkiem spokojnie wyrzekł:

— Śmieję się pan p. Antosiewicz i tyle pańskiej uciuchy.

W 1863 roku nasza zrywka była słaba i tak trzeba było przesłać roku, trzeba było ścigać wojsko z całej Rosyi, by nas pokonać. Pan p. Antosiewicz nie wie, jaką my siłę mieć możemy. Pan nie wie, że nasze granice sięgają po Dniepr i był nasz wielki król, co granice Polski wyznaczyl wielkimi żelaznymi słupami. Pan nie wie, nie on pan naszych pieśni.

Gdzie jest Wołyn i Podole, Litwa, Ukraina Gdzie jest cała ta kochana nasza ojczyzna.

Potem w. Antosiewicz niech pan pamięta, że Włochy od kilku lat są razem, Niemcy połączyły się święto, teraz na nas kolej — jak się to stanie, ja nie wiem, ale tak będzie.

Mimo antagonizmów w dyskusji dopili swego piwa spokojnie i rozewili się w zgodzie Wybiegliśmy do Krakowiaków i spytałem: „p. gospodarzu czy pan czyta gazety“. Spojrzał na mnie z ukosa swem biednym jednem okiem i powiedział krótko: ja czytam wszystko — poczem wsiadł na swą furę załadowaną zbożem.

W jakie dwadzieścia minut przyjechała po mnie najęta furka. Gościłem Barańskim posuściłem się po łagodnym stoku w dolinę Wisły. Piękne popołudniowe słońce czerwco-

wo oświeciło mi szanę, ale tak zawsze miła panorama. Piękniej ona jeszcze przedstawia się z Michałowie, z drugiej najbliższej ku Krakowu komory, ale i z mojej drogi (a nb. droga ta zarządzana wówczas) widniało się szmat kraja ku zachodowi po Śląsk, ku wschodowi granicą była góra św. Marcina nad Tarnowem. Tu i owdzie wśród wiosek, wół zaima się schowała w Niepokomskie lasy przebiegała wstęga Wisły nad nią szukało się i znalazło się łatwo Kraków, bo jego wyższe, wiecie i wieki polyskiwały bądź miedziastymi alerzadco jut zieleniący mi od patyny wieków dachami, bądź wabiły czerwonym kolorem dachówek. Na wysokości wsi Bosutowa, gdzie po przysiedle na Ryaku w Krakowie, w marszu pod Beławicę był pierwszy wypocząnek Wojsk Polskich spotkałem polityka z szynkowni Barańskiej, jak siedział na stosie worków „Pochwalony“ rzucił coś z piramidą worków — odrzekłem jak się pał, „na wieki“ i za chwilę straciłmy się z oczu. On jechał z ciętarem a mnie spieszyło się do Krakowa, co prawda do różnych obowiązków b. miłych i mniej miłych. Obiecywałem sobie, że się coś bliżej dowiem o bosym polityku, bo z urzędu bywałem często w tych stronach później wśród ruchu życiowego wypadło mi w kilka tygodni Kraków opuścić i o dalszych wywiadach nie było już mowy. A jednak, że choć prawie pół wieku dzieli mnie od tego dnia, kiedy kilka razy zetknąłem się wręcz z ludem krakowskim brzmia mi wernie w uszach wymienione i podsłuchane słowa, powiedziałbym, że usłyszałem i zapamiętałem kilka akordów z narodowej psychiki polskiego chłopca. Wstać, czy przez mnie tyje kto jeszcze z opisanych przemennie ludzi. Ujmowała mnie prostota połączona z godnością wójta i soltysa, ale dziś, gdy Polska przestała być marzeniem, dogmatem i jest żywym faktem przychodzi mi więcej na pamięć ten polity

winnaję, ale jego rodzinie i na to Sejm nie powinien się zgodzić. Mowca uważa również za niedopuszczalne, by wyroki sądów okręgowych II instancji były prawomocne z wyłączeniem sądu najwyższego. Największym błędem projektu jest — zdaniem mowcy — to, iż wyższy urząd walki z lichwą stanowią ma jakieś wielkie ministerstwo, o którym nikt nie mówi, jak ono będzie wyglądać. Niewiadomo więc jaki to będzie urząd i jak on będzie funkcjonować. Od 17 miesięcy istnieje urząd walki z lichwą, a nie wiemy, jaka jest jego działalność: środkiem jego utrzymania jest nakładanie kar i konfiskata towarów, a to jest przecież prosto anarchia państwowa. Wobec niewiadomości, jak urząd ten będzie zorganizowany, niemożliwe jest aprobowanie projektu uświadczonego ten urząd. Wobec tego Sejm nie może przystąpić do szczegółowej rozprawy nad ustawą i dlatego mowca wnosi odesłanie projektu z powrotem do komisji, a w szczególności do komisji prawnej przy współdziałaniu komisji przemysłowo-handlowej.

P. Budnicki krytykuje działalność niższych funkcjonariuszy urzędu, którzy czekają tylko na przyrwy i łapówki. Znacząco, iż stosowanie cen maksymalnych również nie doprowadzi do pożądanego rezultatu. Mowca wskazuje na to, iż podczas gdy ogromne składki na Nalewkach pełne są towarów, w handlu detalicznym znaleźć ich nie można, mowca żąda, by do walki z lichwą powołać takie czynniki obywatelskie. Wydawanie poszczególnych rozporządzeń powinno być przekazane Ministerstwu Agrykultury w porozumieniu z delegacjami organizacji społeczno-gospodarczych. Mowca proponuje, aby kary były wymierzone w drodze sądowej lub administracyjnej, do wykonywania zaś odnoszących rozporządzeń, aby były upoważnione władze administracyjne I instancji. Co się dotyczy sądowych dochodzeń i wydawania orzeczeń karnych jest mowca zdania, aby to miały w swoich rękach okręgowe urzędy walki z lichwą.

Szef sekcji urzędu walki z lichwą dr. Ptaszka zbija zarzuty czynione przez p. Suligowskiego, mowca podnosi, iż całe dotychczasowe ustawodawstwo przeciwko lichwie opierało się tylko na dwóch zbyt ogólnikowych dekretych Naczelnika Państwa oraz zapewnia, że ile razy wpłynęło doniesienie przeciwko organom podwładnym, prowadzone były dochodzenia bardzo ściśle, które kończyły się w razie przewinienia usuwaniem z urzędu winnych, bo kierownictwo trzyma się zasady, iż raczej niech urząd przestanie istnieć z powodu braku odpowiednich ludzi, niżby miał istnieć, wywołując oburzenie. Jako przykład przytacza mowca rozwiązanie urzędu w Łodzi, co w następstwie pociągnęło za sobą wyjątkowo cen. Co do zarzutów stawianych niższym funkcjonariuszom urzędu, mowca składa winę na społeczeństwo, które nie komunikuje urzędowi konkretnych faktów wykroczeń.

P. Fichna zarzuca urzędowi, iż nie zapoznał ogółu społeczeństwa ze swoją działalnością.

z biczyskiem w rękę. Żadają sobie pytanie, czy to było tylko poża i błaga, od której chłop krakowski nie jest wolny, czy w słowach jego zapowiadających wskrzeszenie Polski i połączenie jej dzielnic gorowało uczucie. Nie wolno go wykluczać, zwłaszcza, że obok wznieśliście uczucia i namiętności wywołujące Ojczyznę zabrzędała i namiętność korzyści.

W chwili, gdy to piszę, jeszcze niepowiednia bosa polityka w Boran czeka na uzupełnienie, gdzie jest bowiem Wołyn, Litwa, gdzie Podole, gdzie jest Ukraina. I wszystko może nam się jeszcze z czasem dostanie — wielka część „Wyzwolenia“.

W każdym razie jest dokonana, a skoro przyszedłem na wielki temat „Wyzwolenia“, wolno się powołać na słowa tego poety, co znał i kochał swój naród, mamo, iż widział w nim wielo, co jeszcze nie chciało chcieć, poety co marzył, że baxdomi robotnicy, wyrobniemy i dźwięka bosa pierasi uchylał wrot, żelaznych wrot o żelaznej mocy.

Znaleźli się i tacy — ale nie wszyscy jeszcze.

Wspomnienie z przed pół wieku przypomina nam się dość żywiej — kiedy zwycięskie wojska polskie dotarły nad Dniepr uwalniając Kresowe nasze Dzielnice od nawały bolszewickiej. Przepowiednia winicy krakowskiego przestała być frazezem. Przypuszczam, że bosi wólbici ani już snem wiecznym na wiejskim cmentarzu, obywateli także zapewne wrócił w istniejącej Basy granicy i także zapewne nie żyje bo obywateli politycy antagonizowali byli już „po lat podłudzie“ — ja najmłodszy świadek rozmowy dzieję się tem wspomnieniem na dowód, że nie tylko nasi wieścawie mieli górne widzenia, były one i prostaczków udziałem.

łalnością drogą prasy i wypowiada się za odesłaniem urzędowi walki z lichwą kompetencji sądowej a za oddaniem sądom tego co się im należy. Mowca zgłasza następującą rezolucję: Wzywa się Rząd, ażeby w stosunku do krótkim czasie skierował Sejmowi szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej działalności urzędu walki z lichwą i spekulacją. Mowca proponuje jako karę za lichwę wydalecie z miejsca zamieszkania i konfiskatę całego majątku, sprzeciwia się natomiast odesłaniu ustawy do komisji, a w szczególności do komisji przemysłowo-handlowej, gdyż to pogrzebałoby całą ustawę.

P. Grzędzielski jako sprawozdawca, oświadcza się kategorycznie przeciwko pomownemu odesłaniu ustawy do komisji, albowiem wszyscy mieli możność wypowiedzenia się w tej sprawie. Na wniosek p. Fichny przystąpiono do dyskusji szczegółowej.

P. Puszek żąda skreślenia art. 12, upoważniającego Radę Ministrów do wydawania rozporządzeń odnośnie do spraw koniecznych.

P. Suligowski jest zdania, że ustawa nie może zastąpić osobnej dokładnej ustawy. W chwili powstania Państwa Polskiego można było jeszcze rozumieć tworzenie urzędów w stanie *ex lege*, obecnie jest to już niedopuszczalne. Minister sprawiedliwości H-balszyński oświadcza się przeciwko skreśleniu art. 11.

P. Wojda żąda możliwości odwołania się do wyższej instancji od wymiaru kary grzywny ponad 1000 Mk i żąda skreślenia odnośnego ustępu, na co się godzi sprawozdawca Grzędzielski.

Na tem rozprawę odroczone.

P. Władysław Dębski przypomina, że w osobnej ustawie przyszano weteranom z roku 1881 i 1883 pensje o charakterze daru narodowego, przyszem art. 1 ustawy zawiera słowa „o ile nie mają zabezpieczenia na starość“. Ponieważ sprawa ta się przewlekła, a wiele weteranów jest bez zaopatrzenia, mowca żąda skreślenia tych wyrazów.

Nagłość wniosku i sam wniosek przyjęto jednomyślnie. Wobec braku sprzeciwu przyjęto ustawę we wszystkich trzech czytaniach.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o godz. 5 po południu.

Na porządku dziennym znajduje się pierwsze czytanie kilku ustaw oraz reszta porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia.

Z Komisji.

Komisja administracyjna ukonstytuowała się na nowo przez wybór hr. Sobolewskiego przewodniczącym. Wybrano podkomisję, która z komisją skarbowo budżetową ma zaopatrywać projekt ustawy dotyczący organizacji najwyższej Izby kontroli.

Komisja wojskowa uchwaliła na wniosek p. Rosseta, aby sprawę zwolnienia ze służby wojskowej odłożyć at do uchwalenia ustawy o poborze naszych nowych roczników.

Podkomisja konstytucyjna przeprowadziła szczegółową rewizję uchwalonego w trzech czytaniach tekstu pierwszych dwóch rozdziałów projektu konstytucji oraz ogólnego do niej wstępu.

Komisja skarbowo wysłuchała wywodów Ministra Grabskiego o finansowem i gospodarczem położeniu kraju. Przemówienie trwało trzy godziny.

Komisja administracyjna uchwaliła większością 17 głosów przeciw 14 zniesienie poprzedniej swej uchwały normującej zasady wolnego handlu ziemiopłodami i przystąpiła do zaopatrywania rządowego projektu o zajęciu ziemiopłodów. Dyskusji nie wy-czerpano.

Wniosek NZL o przerwaniu dyskusji, aby dać możność Rządowi do przedłożenia w przeciągu 3 dni ustawy o zakazie strajków o sekwencie artykułów pierwszej potrzeby i aby te projekty podjęto na Sejmie równocześnie nie uzyskał większości.

Projekt konstytucji.

Kurier Warszawski donosi: W aferach parlamentarnych istnieje zamiar walenia w połowie bieżącego miesiąca na porządek dzienny obrad sejmowych projektu konstytucji. Prezydent dążył do tego, aby drugie czytanie projektu zakończono zostało przed ferjami letnimi, które rozpoczynają się w połowie lipca. W dyskusji nad projektem konstytucji przewidują 3 punkta sporne a mianowicie dwunobowość, wybór i zakres władzy Naczelnika Państwa.

Stanowisko P. S. L.

Po posiedzeniu plenarnem Se'mu zarząd PSL. odbył posiedzenie, na którym powzięto następującą uchwałę: Zarząd klubu PSL. stwierdza zgodzie z powziętą przez główny zarząd i klub poselski PSL. uchwałą, że nie normalne warunki pracy w łonie obecnego Rządu, które nie dawały możności przeprowadzenia podjętych interesami Państwa zasadniczych postulatów polityki ludowej następcą potrzeby zrewidowania stosunków PSL. do Rządu, Klub PSL. odroczył wyciągnięcie konsekwencji ze względu na poważną sytuację Państwa. Gdy jednakowoż także w dziedzinie polityki zagranicznej nastąpił fakt wskazujący na niedocenianie przez Rząd wagi położenia, zarząd klubu PSL. postanawia odwołać swoich mężów zaufania z gabinetu, nie mogąc ponosić dalszej odpowiedzialności za Rząd.

Głos francuski o wojsku polskiem.

Journal des Debats drukuje obszerny artykuł o polskich organizacjach wojskowych. Przedstawiając szczegółowo rozwój operacji, pismo stwierdza, że dzięki bohaterstwu i wytrwałości wojsk polskich i poszczególnych oddziałów, które wytrwały na stanowiskach do zupełnego prawie zniszczenia, udało się utrzymać linię oporu wyznaczoną przez Naczelne Dowództwo. Możemy mieć nadzieję — dodaje pismo — że prawe skrzydło wojsk polskich będzie się nadal opierać i da lewemu skrzydłu czas i możność odniesienia poważnego sukcesu.

O Ślązk Cieszyński.

Lidove Noviny donoszą z Paryża, że Francja szczególnie zabiega o to, aby między Polską a Czechami w kwestyi Cieszyńskiego doszło do porozumienia zanim na miejsce przybędzie specjalna komisja. W kołach politycznych budzi zainteresowanie zapowiedziana konferencya Benesa z polskimi pełnomocnikami, którzy znajdują się w Paryżu. Benes, który miał wyjechać z Paryża w poniedziałek przedłużył swój pobyt o dni kilka.

Venkov donosi z Paryża: W kołach politycznych panuje przekonanie, że koalicya zaproponuje rządowi polskiemu i czeskiemu, aby pogodziły się w sprawie Cieszyńskiego względnie aby powierzyły sprawę sądowi rozjemczemu, przy czem rozjemcą byłoby jedno z państw neutralnych. Myśl ta ma wkrótce przybrać konkretne kształty.

Dzienniki czeskie zapowiadają na przyszły tydzień wielką dyskusję w parlamencie w sprawie Cieszyńskiego. Wczorajsze wieczerne wydanie Narodnich Listov omawia w artykule wstępnym wiadomość z Paryża o projekcie koalicyi rozstrzygnięcia kwestyi Cieszyńskiego. Dotychczasowe wyniki — pisze dziennik — tykające się prac plebiscytowych mają być przekreślone a w Paryżu zabawa będzie się ruszać kości, aby oderwać nam potężny kawał ziemi, linii kolejowej i połaci z ziemi Słowacja. Bównzłoby się to odbrania nam najważniejszego źródła naszej energii gospodarczej. Czeska polityka zagraniczna, prowadzona pod naciskiem lewicy, przegrzała.

Benes wysłał 31. z. m. do sekretarza Ligi Narodów pismo, w którym wskazuje na poważne położenie w Cieszyńskim i naprężenie między Polską a Czechami. Powtarza swój protest przeciw gwałtom w Cieszyńskim i wywodzi między innymi:

Wedle „przekonań“ rządu czeskiego Polacy są zdecydowani przeskoczyć za wszelką cenę plebiscytowi, a Czesi przeciwnie żądają najszybszego przeprowadzenia plebiscytu, poddawszy się w tej mierze rozstrzygnięciu Rady najwyższej. Następstwem polskiego „terroru“ (!) jest anarchia, która przygotowała ten d. a ruchu rewolucyjnego. Nie licząc wojska koalicyjne nie potrafiły przywrócić porządku. Bzez naturalnie, że obie strony oskarżają się wzajemnie i Benes uznaje, że w takim procesie trudno udowodnić, że winę ponoszą Polacy.

Nie chce oskarżać lez tylko wynaleźć drogę, któraby mogła najszybciej polotyć koniec tej sytuacji. Rząd czeski nie groził nigdy Rządowi polskiemu ani zerwaniem stosunków dyplomatycznych, ani nie dawał oświadczenia, że nie uzna wyników plebiscytu, względnie że rozpęta wojnę. Podkreśla on zawsze swoje pokojowe usposobienie oraz wolę, rządu uregulowania konfliktu w duchu pojednania. Rząd czeski nie dopuścił nigdy, aby jacyś dzienniki groziły państwu sprzymierzonym wojną. Protestuje przeciw wszelkiej agitacji, która jest niebezpieczną dla całej Europy i zwraca się do Ligi Narodów z prośbą o ustanowienie komisji śledczej, która ma zbadać źródło gwałtów.

Rząd czeski nie ma powodu obawiać się tej komisji.

O tej nocie zawiadomił Benes także konferencyę prasy.

Oficyalny dziennik czeski Cesko-slovacka Republika podając niniejszą wiadomość, dodaje od siebie zastępującą uwagę: Mamy nadzieję, że to pismo Benesa przyczyni się do udrożnienia rasy, toczącej ciała dwu sąsiednich republik, które przedsięwzięcia w przyszłości będą musiały utrzymywać ze sobą najlepsze stosunki. Jeśli w polskiej prasie w ostatnich czasach pojawiły się oznaki, świadczące o poprawie, to witamy ten fakt i wskazujemy na rezerwę prasy czeskiej, — która jest świadomą tego, że krzykiem i podjudzaniem nie można rozwiązać sprawy tak ważnej jak sprawa Cieszyńskiego.

Bandy czeskie na Orawie.

Z okręgu namiestowskiego na Orawie donoszą, że Czesi utworzyli tam cały szereg band, które włóczą się od wsi do wsi dziem i nocą i napadają bezkarnie ludność polską, oraz słowackich wołosników Polskę.

Urządzący czescy dostarczają tym bandom dokładnych wiadomości o osobach działających na rzecz Polski. W tem wszystkiem pomagają im żandarmi czescy i urzędnicy pocztowi i telegraficzni, informując ich przy pomocy telegrafu i telefonu o każdym kroku Polaków i polskich działaczy.

Wszelkie skargi przedkładane podkomisji pozostają bez skutku; — dotychczas ani razu nie otrzymali Polacy jakiegokolwiek zadośćuczynienia za napady i pobicie przez Czechów, a i jednego czeskiego agitatora nie spotkała kara za gwałty.

Dnia 31 z. m. napadnięto w gminie Brzesze kupca namiestowskiego Aleksandra Maczaja. Bandyci podrywając się pod nazwę tajnych policyantów, zażądali od napadniętego legitymacji, przeprowadzili przeciwko niemu osobistą rewizję, a znalazłszy przy nim gazetę polską pobili go kijami odgrzając się, iż taki sam los spotka każdego Polaka. Tego samego dnia urządzono napad na wóźnicę, który odwoził z Jabłonki do Namiestowa polskiego rezydenta, napastnicy otwarcie oświadczyli, iż napałi go za wzięcie Polaków. Tylko dzięki sprytnemu wóźnicy uniknął pobicia. Czeską bandą kieruje urzędnik czeski, znajdujący się w Rysztar-Brety.

Machinacje lotewskie - litewskie.

Ogłoszone rozporządzenie polecające odbierać paszporty białoruskie osobom, które otrzymały je od t. zw. reprezentacji białoruskiej Jerowitowa. Paszporty te uznano za nieważne, albowiem reprezentacya ta wydawała paszporty osobom uchylającym się od służby w szeregach lotewskich, które obecnie stawić się mają w urzędach pocztowych lotewskich. Istnieje domniemanie, że władze lotewskie wydały zarządzenie to pod naciskiem rządu sowieckiego, który podczas rokowań w Moskwie wyraził protest przeciwko uznaniu republiki białoruskiej.

Kurier Warszawski donosi: Z nad granicy polsko-litewskiej nadchodzą wiadomości o wydarzających się tam coraz częściej drobnych atakach ze strony Litwinów na oddziały polskie. Ostatnio dnia 20 maja b. r. przyszło do utarczki pod wsią Butrymańce. Litwini ostrzeliwali posterunki polskie.

Wiedeń przeciw żydom.

Na zgromadzeniu aryjsko-niemieckich mieszkańców Wiednia zwołanym na dziś do sali ratuszowej, przez związek astyeemicki i chłesec. społeczny przyjęto jednogłośnie rezolucję, domagającą się między innymi natychmiastowego internowania wszystkich przybyłych ze wschodu żydów i stopniowego ich odtransportowywania oraz zamknięcia granicy dla dalszego napływu żydów.

Następnie żądano zajęcia ich majątków powstałych ze spekulacji. Dopuszczenie żydów przynależnych do Wiednia, do szkół średnich i wyższych ma być w stosunku procentowym do ludności. W rezolucyi zwrócono uwagę rządowi na to, że do wykonania powyższych żądań należy dalsze stanowisko niemiecko-aryjskich mieszkańców Wiednia. Po przyjęciu tej rezolucji i przemówach kilku posłów zgromadzenie zamknięto, a uczestnicy wśród śpiewów pieśni narodowych udali się przez Ringstrasse na plac Schwarzenberga, gdzie pochód miał się rozwinąć. Większa część uczestników udała się jednak na most Aspern chcąc przebiec do dzielnicy Leopoldstadt przyszło do drobnych utarczek z policją, która aresztowała kilka osób.

Płacą kradzionem złotem.

Gazeta Warszawska podaje za dziennikami angielskimi, że wśród złota rosyjskiego, które Krassin ofiarował Anglii na pokrycie zamówień znajdujących się między innymi skarb rumuński, wywieziony do Moskwy w r. 1917 oraz złoto należące państwu austriackiemu, a przedewszystkiem Polsce, Finlandy, Estonii i i. Kiedy część skarbów Krassin zdeponował w Sztokholmie natychmiast tamtejszy poseł francuski zastrzegł prawa francuskie do tego złota stanowiącego pokrycie pożyczek francuskich w Rosji.

Mord bolszewicki na Japończykach.

Misja japońska w Biewle przesłała prasie komunikat z doniesieniem, o okrutnym mordzie dokonanym przez bolszewików na członkach konsulatu japońskiego w Mikołajewsku nad Amurem, oraz na bezbronnej ludności japońskiej. Misja japońska wyraża zdanie, że faktem ten pociągnie za sobą bardzo poważne następstwa.

Kolejarze tarnopolscy.

Tarnopol, 5 czerwca 1920.

Na telegraficzne wezwanie ogólnego komitetu narodowego kolejowców ze Lwowa dnia 29 maja, został zwołany do Tarnopola ogólny wiec kolejowców z Tarnopola i linii sąsiednich, a mianowicie: Tarnopol-Złoczów, Tarnopol-Kopczyńce i Tarnopol-Zbaraz na dzień 31 maja w sprawie znanych gwałtów i mordów ciessyńskich i uchwały rezolucję następującej treści:

Kolejarze zebrani na wiecu w dniu 31 maja 1920 w Tarnopolu po wysłuchaniu mówców w sprawie gwałtów i mordów, popełnianych przez Czechów na bezbronnej ludności polskiej na Spiesz, Orawie i Śląsku cieszyńskim, zakładają jaknajenergiczniejszy protest wobec całego cywilizowanego świata i wywołują Bład polski, aby wobec tolerującej wspomnianą zbrodnię Koalicję, zajął jak najenergiczniejsze stanowisko, gdyż naród polski nie daje nigdy powodów i czeka ze spokojem na rozstrzygnięcie plebiscytu, który Rada Najwyższa Koalicji zatwierdziła. W przeciwnym zaś razie, o ile naród polski wyprowadzony z równowagi parwie się do samoobrony, wtedy cała odpowiedzialność spadnie na miarodajne czynniki, które temu zapobiedz były powinny.

Wiec uchwala równocześnie tym bractwom cierpiącym pospieszyć z pomocą fundusową i na ten cel ofiarują wszyscy pracownicy kolejowi, bez wyjątku jednorazowy datk w wysokości dziennego zarobku z najbliższych poborów.

Powyższa uchwała wiecu przeszła przez aplaudy, z tym dodatkiem, że p. inspektor Różewski ma obowiązek zgłosić się z listką datków, zawiadomienia wszystkich stacji o rezolucji i wezwaniu tych stacji do przysyłania zbawczych pieniędzy do tarnopolskiej kasy stacyjnej, jakoteż zawiadomienia wszystkich stacji o wyniku zbiórki.

Ponieważ nie wszystkie stacje mogły z powodu złych połączeń wysłać swoich delegatów na wiec, oświadczyły telegraficznie gotowość uczczenia uchwały wiecu: stacje Beresowica-Ostrów, Borki wielkie, Denysów-Kupczyńce, Dereniówka, Hruboczek, Jenerza, Kopczyńce, Kozowa, Kuruki, Maksymówka, Mieszyńce, Mikulince, Strusów, Podwołoczyska, Podwołoczyska ogrzewalnia, Podwysokie, Puków, Bonatyn, Słoboda-Teofopola, Trembowla, Zbaraz, Zborów.

Wobec takiej solidarności kolejowców można spodziewać się, że uchwalone datki wyniosą około 100.000 koron.

O książki dla Krzemienia.

Krzemieniec powstał, jak feniks z popiołów, po latach przynajmniej latargu ukazał znowu swoje właściwe oblicze, a myśli i serca całego kulturalnego ogółu polskiego biegną ku głuchej, męczącej wołaniu, powołaniu oży do bajnego życia przez niewygasłą pamięć Tadeusza Cieskiego.

Iści się cud, śniomy przez tego niezwykłego męża i patriotę; Krzemieniec staje się znowu ostoją polskości na wschodnich Kresach zmierzających do odzyskania polskości; młodzież polska wypełnia gwarem małe, otulone brzemieniem domki; mury szkolne — po wyrzuceniu z nich nieproszonych gości — zaroży się przyszłymi obywatelami Państwa Polskiego, kształtującymi tu serca i umysły do pracy trudnej, dla odbudowy naszej Ojczyzny wprost niezbędnej.

Bład Polaki odczuł wagę przejęcia na siebie spadku po Tadeuszu Cieskim, a wzięcie ochoty nieść ciężar przeszłości z przyszłością, z pomocą jednak przyjąć mu powinno całe polskie społeczeństwo.

Nie wątpimy, że prośba Tymczasowego Kuratorium Liceum krzemienieckiego zabiegającego o jak najrychlejsze otwarcie publicznej biblioteki w Krzemieniu, dla młodzieży szkolnej koniecznej, nie minie bez donoszącego o pomyślnego oddźwięku; że wydawcy, spółki nakładowe i osoby prywatne, instytucje naukowe i stowarzyszenia nie poskąpią darów w książkach.

Krzemieniec odda ofiary, złożone z myślą krzewienia polskości na wschodnich Kresach, tysiącokrotnie!

Nie zwlekajmy więc, a Ateny wołyńskie, które dały Polsce, rozszarpanej na trzy części, wybitnych ludzi na wszystkich polach pracy, teraz — w warunkach o tyle pomyślniejszych, otoczone opieką i troską Bładu polskiego — nie zawiedą również pokładanych w nich nadziei.

Za Tymczasowe Kuratorium Liceum krzemienieckiego

Michał Rolle.

Wszystkie pisma polskie prosimy o przedrukowanie niniejszej notatki.

POLACY!

Pamiętajmy o plebiscytach!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Maryacki 1, 10.

KRONIKA.

Lwów 9 czerwca 1920.

Kalendarz.

Ozwartek, 10 czerwca.

Brym. kat.: Małgorzaty.

Gr. kat.: Mykity.

Słowiański: Bogumiła.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 52 zachód słońca o godzinie 10 minut 7.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 18 stopni.

— Ciał dalszy posiedzenia Rady miejskiej odbędzie się dzisiaj dnia 9 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej.

— Wynik subskrypcji „Polskiej Pożyczki Państwowej” w sądach w okręgu lwowskiej apolacji. Kasa sierca sądu powiatowego w Strzyżu 140.000 Mk. Personal sądu powiatowego w Gwoźdzu: Konrad Zaręba 1.000 Mk., Aleksander Kurpiak 540 Mk., Władysław Herman 2.000 Mk., Mieczysław Wiśniewski 500 Mk., Jakub Koroluk 1.000 Mk., Jan Wargocki 500 Mk., Witold Damm 500 Mk., Jan Procajko 200 Mk., Maciej Onomica 300 Mk., Jan Herbulewicz 100 Mk., Piotr Kaniak 200 Mk. Razem 6.800 Mk.

— Na flotę polską i akcję plebiscytową. Bilgorajski Sejmik powiatowy na posiedzeniu z dnia 1 b. m. postanowił wysygnować ze swoich funduszy dyspozycyjnych kwotę 25.000 Mk na rzecz sądowy floty polskiej i 25.000 Mk na rzecz akcji plebiscytowej.

— Prezenta na probostwo. Namienictwo uświetlił ks. Stanisław Hawrylukowi administratorowi parafii w Zabłotach prezenty na upróżalone gr. kat. probostwo regiae collationis w Cerkowiej.

— Wiele rodzicielski. Wczoraj odbył się w sali Tow. Pedagogicznego tłumny wiec rodzicielski, na którym prof. Kubinski przedstawił konieczność arzeszenia się przed państwem, księgarskim. W tym celu powstała już „Pierwsza Polska Antykwarna i Księgarnia”, wymieniająca i sprzedająca książki tylko admirowcom.

Prof. Skoczylas przedłożył rezolucję, którą uchwalono, wywołującą społeczeństwo do popierania powstałej kooperatywy. Wybrano komisję z 6 osób, która uda się do Rady szkolnej krajowej z prośbą o akcję przeciw brakom i urozyskanie książek. Kooperatywy takie powinne być zakładane we wszystkich miastach. We Lwowie mieszczą się ona będzie przy ul. Chorążczyzny 7, gdzie można książki używane sprzedawać lub oddawać w komis.

— Dzieci na wieś. W niedzielę, 6 b. m., odbyło się w sali ratuszowej o godz. 11 przed południem zebranie dyrektorów i dyrektorek szkół lwowskich pod przewodni-

ctwem prezesa Polskiego Komitetu „Dzieci na wieś” dyr. B. Lewickiego. Zastanawiano się nad sprawą wyznaczania dziatwy, która ma być wysłana na kolonie lecznicze i wypoczynkowe, oraz nad kwestią uwalniania niezdolnej młodzieży od opłaty zarówno za pobyt na kolonjach, jak i za półkolonjach. Taksa wpisowa obowiązująca będzie wszystkich. Posiedzenie Komitetu wykonawczego „Dzieci na wieś” odbyło się we wtorek, 6 b. m. w biurze prez. B. Lewickiego. Wyżsani z ramienia Komitetu do Warszawy i Poznania pp. Króński, dr. Serbenki i Antoniuk zдали sprawę z wyników swej podróży. Uzasadno od Ministra handlu i przemysłu przyrzeczenie dostarczenia 10 wagonów węgla na opał dla kolonii, w innych Ministerstwach obietnicę przydziału soli i nafty, oraz obuwia dla nauczycielstwa. Poznańskie ofiarowuje pomieszczenie dla 500 dzieci lwowskich w 10 grupach, przyrzekając dostarczyć dziennie po 5 funtów żywności na każde dziecko bezpłatnie. Omawiano następnie konieczność krytycznego uzyskania przyrzeczonego od Biału kredytów, oraz przyznania bezpłatnych biletów kolejowych dla dziatwy i kierowników pedagogicznych. Zabierali głos pp.: prez. Lewicki, dyr. Mucha, dyr. Szczurkiewicz, insp. dr. Wołłowicz, sekr. Sokółowski, p. Urbanowski i inni.

— Stypendium im. Romana Felstyna. Mag strat krol. stoł. miasta Lwowa ogłasza konkurs na jedno stypendium w kwocie 500 (pięćset) koron ku uczczeniu pamięci poległego pod Oborszym w dniu 19 kwietnia 1919 w obronie Ojczyzny Romana Felstyna przedtem Feldsteina.

O nadanie stypendium tego ubiegać się mogą studenci szkoły średniej, lub szkoły wyższej, narodowości polskiej bez względu na wyznanie, którzy odznaczają się w studiach swych na polu literatury polskiej.

Pierwszeństwo do otrzymania stypendium będą mieli ci kompetenci, którzy brali udział w kampanii 1918—19 roku w obronie polskości Lwowa i ich potomkowie bez różnicy płci, następnie wogóle dzieci żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego.

Nadanie stypendium przez Radę miasta Lwowa nastąpi na wniosek matki Romana p. Heleny Felstyn.

Podania zaopatrzone w całej wymienione dowody należy wnieść do magistratu najpóźniej do 25 czerwca 1920 r.

— Walne zgromadzenie Towarzystwa chrześcijańskich właścicieli realności w Bruchowicach odbędzie się w poniedziałek dnia 21 b. m. we Lwowie w lokalu Tow. kupców i młodzieży handlowej ul. Ożarnieckiego 1, II. piętro o godz. 6:30 popoł. Porządek dziennej: 1. Sprawozdanie za lata ubiegłe, 2. Sprawozdanie kasowe, 3. Rozwiązanie, względnie przeobrażenie Towarzystwa, 4. Wnioski członków.

† S. p. Karolina Sołtysowa. Dnia 3 czerwca pomieściła szkoła wychowawczą żeńską im. ks. Kordeckiego bardzo ciężką stratę, skutkiem skonu dyrektorki tej szkoły s. p. Karoliny Sołtysowej.

Zmarła kierowała tym zakładem od pierwszej chwili jego istnienia, t. j. od roku 1903 i otaczała go troskliwą opieką. Pod jej kierownictwem szkoła rosła z każdym rokiem, młodzieży był tak: napływ, że uczono zawsze w klasach przepięknych.

Praca tej cichej kierowniczki spotykała się z wielkim uznaniem władz, czego dowodem liczne dekrety pochwalne, jakie otrzymywała za swą gorliwość i starania około dobra szkoły. Owocem tej pracy s. p. Sołtysowej przypisać należy, że władze w roku 1914 przemieniły tę szkołę z pospolitej na wydumową.

S. p. Sołtysowa nigdy nie starała się, by trudnym i staraniami nadać rozgłosu, owszem, cichą i działała się skromnością, a pracowała tak cicho, że o szkole tej, liczącej około 800 uczennic i o działalności jej skutecznej wiedzieli tylko najbliżsi, t. j. ci, którzy o tem wiedzieć musieli.

Ochowało s. p. Karolinę ponadto wielkie, dobre serce. Każdy prawie z członków grona nauczycielskiego ma jej coś do zawdzięczenia. Nie było potrzeby, któreby ona zaradzić nie chciała, a wyzyskała tę potrzebę przez intuicję i spieszność z pomocą, pomagała to, że kto zaraz da, ten dwa razy da.

Wice też bardzo boleśnie odczuła grono jej śmierć, a że wielki ból nie objawia się głosem, nie było na jej pogrzebie słownych mów, ani wspaniałych wieńców — jak było cichym jej życie, takim był jej pogrzeb. Każdy jednak, kto patrzył na tę tajemną przejętą gromadę dziatwy i na grono nauczycielskie, natęgnął grób żalu i wstrząsnął, przyniesionymi przez uczennice, poznał, jak była kochaną.

Cześć jej pamięci!

— Tomasz Jarnuszkiewicz, zastępcę starosty bydamskiego i referent polityczny, obwiniony o poważne nadużycia służbowe, zbiegł do Warszawy przed rozpoczęciem śledstwa, aby uniknąć aresztowania. Wczoraj

po południu na forcie sławskim za Mokotowem usiłował on sobie odebrać życie za pomocą przedzielnym nożem i ręk. Po nałożeniu mu opatrunku przez lekarza prywatnego, desperata przywiózła policja 16 komisaryatu do szpitala św. Rocha, gdzie przy łóżku jego czuwa pielęgniarka.

Jarnuszkiewicz jest oskarżony o uwalnianie poborowych i niebezpiecznych przestępstw politycznych, o pobieranie za to olbrzymich sum, które wydawał na życie hulawcze. W związku z tą sprawą aresztowano w Będzinie znanego milionera i giełdżarza Wahrmana oraz giełdżarza i milionera będzińskiego He ks. Śledstwo prowadzi komendant policji powiatowej kapitan Winiarski.

— Straszny wypadek. Wczoraj między godziną 6 a 7 wieczorem między Wyżkim Zamkiem a Górą piaskową, podczas ćwiczeń saperów kapitan francuski Larry pokazywał żołnierzom polskim w jaki sposób kopie się miny i wysadza w powietrze. Po założeniu jednej miny mina nie eksplodowała. Kapitan Larry kazał odstąpić oddziałowi polskich żołnierzy i z żołnierzem francuskim P. Maloches podszedł ku minie, aby się przekonano dlaczego nie eksplodowała. Gdy zbliżył się do tego miejsca mina wybuchła. Skutki wybuchu były straszne, kapitan bowiem został wyrzucony na kilkanaście metrów w górę i tak rozszarpany, że głowy jego nie można odnaleźć, a towarzyszący mu żołnierz zginął również na miejscu. Z polskich żołnierzy żaden szwanku nie odniósł.

— Oskarżony o morderstwo. Wczoraj przed sądem okręgowym karnym we Lwowie rozpoczęła się pod przewodnictwem radcy Ridy rozprawa przeciw Michałowi Howienkowi, słusarzowi kolejowemu, którego prokuratura oskarża o srobnienie morderstwa, dokonanego na osobie Zofii Białokurówny, urzędniczki sądowej w Mikołajowie. Z początkiem listopada 1919 r. namówił Howienko Białokurównę, aby szła z nim do Lwowa, gdzie znajduje się jej narzeczony, o którym grzesz kilka lat nie miała wiadomości. Białokurówna wyszła z nim i więcej już nie powróciła. Zwłoki jej znaleziono 24 listopada w lesie, koło wsi Porzeczna. Howienko wypiera się winy, jest jednak bardzo wiele przesławek wskazujących na niego, jako sprawcę mordu. Howienko był już raz posądzony o morderstwo, lecz dla braku dowodów został uwolniony. Dnia zapasć ma wyrok w sprawie mordu Białokurówny.

— Popieranie przemysłu ludowego. Istniejąca w Warszawie towarzystwo popierania przemysłu ludowego zajęło się zorganizowaniem na szeroką skalę taktwa, kożuskarstwa, garniekarstwa i w tym celu zakłada specjalne stowarzyszenia dla każdego z tych przemysłów.

Poza tem ma być zorganizowany zbyt wyrobów dla uniezależnienia wytwórców od pośredników. Dla wytwórców mają być urządzone kasy i okazy wyrobów przemysłu.

— Zderzenie. Warszawski Kurier Poranny donosi: Na dworcu kolei warszawskiej w pobliżu warsztatów mechanicznych parowóz Nr. 612 wraz z 10 wagonami manewrującą na dworcu wpadł na pociąg gospodarczy składający się z 20 wagonów załadowanych piaskiem. Wskutek zderzenia rozbite zostały 3 wagony pociągu Nr. 617 przyczem odnieśli uszkodzenia ciężkie Bronisław Będowski nadkondaktor i Stanisław Olubek pasażer.

— Ze szkoły podchorążych. We wrześniu b. r. utworzy się w warszawskiej szkole podchorążych kurs roczny, jako pierwszy rok nauki dla kandydatów, którzy mają zamiar poświęcić się state służbie wojskowej w stopniu oficerskim. Szkoła podchorążych kształci swoich uczniów bezpłatnie, daje im utrzymanie, wyżywienie oraz łóż. Uczniowie szkoły po pomyślnym jej ukończeniu uzyskują stopień podchorążych oraz prawo do wstąpienia do szkół oficerskich wyższych wszystkich broni t. j. piechoty, artylerji, kawalerji, saperów i t. d. Kandydaci winni najpóźniej do 1 d. sierpnia b. r. złożyć podania o przyjęcie do szkoły a oficerowie ewidencyjni tej miejscowości, w której przebywają.

— Gwałtowna zniżka cen. Prager Tagblatt donosi z Dreza: W Niemczech w ostatnich dniach znowu spadły ceny środków żywności. Kg. kartofli kosztuje 30 fen., funt ryżu 7 marek, dobre trzawiki 200 marek. Cena białej i masyłowej na ubranie spadła o 70 proc. Kupcy widząc co się dzieje i oczekując dalszej zniżki cen, wysprzedają dawniejszy towar za połowę cen. Publiczność jednak nie chce tego towaru i wstrzymuje się od kupowania aż do dalszej zniżki cen.

— Ku czci armii francuskiej. Wczoraj na ratuszu paryskim odsłonięto tablicę ku czci armii i jej szefów. Foch, Olemencena i Poinecare obecnymi byli podczas uroczystości, ponadto byli obecni przewodniczący Izby deputowanych, byli ministrowie gabinetu i w. i.

— Zrzeszenie inteligencji francuskiej. Pracownicy intelektualni we Francji zawiązali obecnie związek *Confédération des transillieurs intellectuels*. Ostatnio do zrzeszenia tego przystąpił związek dziennikarzy paryskich. Zrzeszenie jest wielkim krokiem naprzód w wywalczeniu dla inteligencji odpowiedniego stanowiska i sprawy materialnej.

— Z Tarnopola. Z inicjatywy kierownika starostwa radcy Namienictwa p. Jurystowskiego zawiązano dla propagandy politycznej Odrodzenia Polski komitet powiatowy, który ukonstytuował się wybierając przewoźnicę p. Friedberga i szereg subkomitetów, dla każdego zawodu, dla każdej klasy mieszkańców. Tak i subkomitety wzięły się gorąco do pracy i jest pewność, że powiat tarnopolski wszelkimi możliwymi wypadkami wojennymi nie zostanie w tyle w osiągnięciu wydanej kwoty na cele Pożyteczki.

Na posiedzeniu komitetu i zaproszonych w dniu 2 czerwca 1920 udział wzięli delegat Ekspozytury U. P. P. P. starosta Zaczek, a liczne interpelacje wykazały żywe zainteresowanie się Pożyteczką.

Notatki literacko-artystyczne

Kwartalnika Historycznego rocznik XXXIII, świeżo rozesłany członkom Towarzystwa, poświęcony został przedewszystkiem nauce pamięci dwu znakomych polskich uczonych, a. p. Tadeusza Wojciechowskiego i a. p. Bolesława Ulanowskiego.

Bardzo ciekawą jest ocena pamiętników Jakóba Gieysztora pisma dra Benedykta Dybowskiego. Pamiętnik ten przyniósł treść niezwykle bogatą, obfitującą w tysiące szczegółów mało komu znanych, wywołał więc niezaprzeczalnie silniejszą zainteresowanie. Pokolenia młodsze, popowietniewane, chwyciły skwapliwie książkę, ozdobiła wielu portretami, do ręki i studiowały ją pilnie, ani przypuszczając, ile traciły wsiadając owa w ich umysły i serca. Dobrze się wie stało, że człowiek tak dobrze znający dzieje owych lat krwawych, czołgający prof. Dybowski wykazał dowodnie tendencyjność, stronniczość wspomnień Gieysztora, któremu chorobliwa ambicja zabarwiła pióro tócią, krywdą i ludzi prawych, zdolnych do największych poświęceń.

Adama Lewka „Dwór polski w Genewie w r. 1848” przynosi rzeczy nowe, chyba tylko bardzo szczeremu gronu znane. Ze zaś w grę wchodzi tu i osoba Adama Mickiewicza, pracującego właśnie w Włoszech nad utworzeniem Legionu polskiego, tem większe tu zainteresowanie winien obudzić artykuł p. Lewka.

W dziale recenzje, znajdujemy bardzo ciekawe oceny pisma A. M. Skalkowskiego, Maryana Dubiekiego i innych. Oparte na sumiennym opracowanym materiale dowodowym, uszczelniają w właściwej mierze to, do czego doświadczenia autorów omawianych dzieł. Kronika z rąk i towarzyszy w instytucji naukowych — tym razem bogata i wyczerpująca — jest tem ciekawsza, że stwierdza stan wspomnianych placówek po latach zawieruchy wojennej.

mre

Z MUZYKI.

We środę 2 czerwca odbył się w sali Izby reprezentacyjnej koncert Tow. śpiewackiego „Bard” z współudziałem artysty opery lwowskiej p. Józefa Wolińskiego.

Przenosząc swoją produkcję na teren szerszej publiczności, dotąd mało znany — do sali Izby reprezentacyjnej, niewielkiej, lecz o ile mogłem zauważyć, dość akustycznej — podaje „Bard” tam samem licznym instytucjom muzycznym sposób do wybrnięcia z kolizji, jaką wywołuje istnienie jednej tylko we Lwowie sali koncertowej Tow. muzycznego. (Sala „Filharmonii” znajduje się, jak przekonałem się ponownie podczas ostatniego koncertu symfonicznego, w stanie opłakanym). Salę przy placu Strzeleckim należałoby tylko urządzić *ad hoc* odpowiednio, a przedewszystkiem postawić fortepian na estradzie. Pianino rzabite i bardzo rozstrojone okazało się ozgład — nawet do akompaniamentu — wprost niemożliwym.

Pod kierownictwem swego dyrygenta p. Henryka Zbijewskiego, wykonał chór męski „Bard” program dość obszerny. Oceny całej produkcji z powodu równocześnie przedstawienia opery w teatrze podać nie mogę, zaznaczam tylko doskonałe wykonanie melodyjnego i poetycznego utworu Lashmana p. t.: „Nasza wiosna”. Mniej przejrysta

była interpretacja innych kompozycji, należących do pierwszej części programu, niezbyt pewnych — gdy chodzi o nieskazitelność intonacji — i eokolkwie chwytliwych pod względem rytmiki. Popisem solowym p. Wolińskiego (najpiękniej wypadła pieśń Niewiadomskiego „Na ligawce”) towarzyszył wielki i rzetelnie zasłużony sukces.

Polski kwartet smyczkowy (pp. I. Ceter, I. Wolanek, M. Zbarzewski i D. Duneczowski) wydoskonala się ustawicznie: wyśtepy jego wykazują wzrastającą z każdym popisem finezyj w opracowaniu szeregów gry i coraz subtelniejsze wnikięcie w styl i charakter interpretowanych utworów. Przykro pogodzić się z myślą, iż zespół ten kwartetowy, tak szczególnie dobrany i umiejętnie zestawiony, miałby ulec zmianie — a nawet zupełnie się rozpaść — wskutek wyjazdu profesorów Danczewskiego i Wolanaka. Byłoby więc bardzo pożądanym, by pogłoski te, uprzedzając kolportaż w sferach muzycznych, okazały się bezpodstawnymi.

Schuberta kwartet D-moll „Śmierć i dziewczyna”, tak czarujący piękny i zawsze porwujący słuchaczy, stanowił cłow piątkowego wieczoru, jako utwór, który — jeżeli ma być mowa o efekcie i wrażeniu na szerszą publiczność — odnosi szczyty zwycięstwa nad dziełami klasyków a nawet nad tem co jest i pozostanie niezawodnie najwyższem w całej literaturze muzycznej: nad utworami Bathovena.

I tym razem kwartet Schuberta może najbardziej rozrewnił audytorium, wykonanie jego było bardzo starannem (Andante i Thema con variazioni — wypadły pięknie); jako całość jednak wyższą i bardziej artystyczną nazwać wypada interpretację Beethovena kwartetu op. 18 Nr. 6. Tu było więcej dokładności, więcej świadomości i cienia a nawet powściągliwość, a owe „fortissima”, zanadto śpieszko zarysowane nieraz struny (jedyne zarzut jaki możnaby uczynić pp. kwarteciście) mniej rażąco uderzyły dawały w tej części programu.

Przebieganie a z głębokim uczuciem odegrane „Adagio”, zaliczam do ustępów najpiękniej wykonanych, a niemniej świetnie wypadła część ostatnia kwartetu Beethovena, po której wywołano dzielnych koncertantów kilkakrotnie wśród niemiłkających oklasków.

Fr. Neuhauser.

Telegramy P. A. T.

Złota Księga.

Warszawa. Marszałek Trampczyński otrzymał w tych dniach dla biblioteki sejmowej miły upominek od Polonii w Utice N. Y. w Stanach Zjednoczonych. Jest to wydawnictwo zatytułowane „Złota Księga (A Golden Book) czyli pięć lat pracy dla Polski Utica N. Y.”. Księga zawiera szczegółowy referat o tem, jak każdy z wychodźców polskich w Ameryce pracował czasu wojny dla Polski, oddając jej w ofiarę krew i mienie.

Księga bardzo starannie i wytwornie wydana, zawiera dedykację, którą proboszczowie obu parafii polskich Utica N. Y. kończą słowami: Cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Cześć Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu, Cześć Wysokiemu Sejmowi.

Wyjazd Ministra spraw zagranicznych.

Warszawa. *Gazeta Poranna* donosi: Minister spraw zagranicznych wyjechał do Paryża. Wyjazd jego pozostawać będzie w związku ze sprawą plebiscytową, a także ze sprawą dopuszczenia Polski na konferencję w Spa.

Dla pątników.

Warszawa. Jak podaje *Kurier Warszawski* Ministerstwo kolejowe zezwoliło na prośbę proboszczów Podola celem ułatwienia przejazdu pątnikom do Częstochowy na dołączenie dwóch wagonów po dwa dni w tygodniu do pociągów idących do Częstochowy, które to wagony przeznaczone są wyłącznie do użytku pątników.

Wioć urzędników.

Kraków. Wczoraj odbył się tu wielki wiec urzędników państwowych administracyjnych z akademickim wykształceniem. Na wiecu zaprezentowano przeciwko rządowemu projektowi uregulowania pensji urzędniczych i żądano jednokrotnego ulepszenia wszystkich urzędników państwowych z akademickim wykształceniem bez względu na rodzaj służby. Wiec uchwałił przystąpić się do deputacji lwowskiej i wysłać do Marszałka Sejmu, Prezydenta Ministrów i przewodniczącego komisji skarbowo-budżetowej telegram protestujący przeciwko projektowi rządowemu. Na wiecu zwrócono uwagę, że jakkolwiek urzę-

dnicy administracyjni nie zamierzają chwycić się broni strajku, to jednak poważna liczba pracowników państwowych byłaby zmuszona opuścić swoje dotychczasowe stanowiska i przenieść się do instytucji prywatnych, gdzie kwalifikowani urzędnicy są bardzo poszukiwani.

Y. M. C. A.

Kraków. Wczoraj odbyło się na Uniwersytecie Jagiellońskim uroczyste powitanie prezesa Y. M. C. A. dr. Modda. Po przemówieniu rektora prof. Estreichera zabrał głos dr. Modd i w dłuższym przemówieniu scharakteryzował stan Europy po wojnie. Mowę dr. Modda młodzież przyjęła gorącymi oklaskami.

Następnie imieniem słuchaczy Wschodniej Jagiellońskiej przemawiał p. Załęski, poczem dyrektor Lewicki przedstawił rozwój organizacji Y. M. C. A. i jej stosunek do Polski.

Uroczystość zakończyła się przemówieniem jednego z akademików, który w języku angielskim podziękował p. Moddowi za jego niezwykłą pracę nad ratowaniem młodego pokolenia polskiego.

Polski poseł w Paryżu.

Paryż. Poseł polski hr. Zamojski przyjechał do Paryża.

L. George nie wie.

Paryż. Z Londynu donoszą: L. George odpowiadając w Izbie gmin na zapytanie w sprawach polskich wojskowych operacji, oświadczył, że od czasu wielkiej akcji wojennej rząd angielski nie otrzymał od Rządu polskiego żadnej wiadomości, wyrażającej chęć rokowań pokojowych z rządem sowieckim. Rząd angielski wobec tego nie wie nic o zamiarach obu zainteresowanych rządów.

Rola Amerykanów w Europie.

Paryż. *Matin* ogłasza artykuł Poincarego, w którym autor wykazuje rolę, jaką odgrywa obecnie Amerykanie w sprawach europejskich. Poincare zaznacza, że odąd nawiązano łączność między Europą i Ameryką. Europa roi się o oficerów, przemysłowców i kuców amerykańskich. W Niemczech, Austrii, Czechach, Polsce, na Węgrzech wszędzie Amerykanie zarówno w misjach dyplomatycznych, jak i w innych polach odgrywają pierwszorzędą rolę. W komisji reparacyjnej delegat Stanów Zjednoczonych Boyden oddaje swoim kolegom europejskim a szczególnie Francji nieocenione usługi.

Spisek bolszewicki.

Wiedeń. *Matin* ogłasza rewelację o spisku bolszewickim skierowanym przeciwko zachodnim krajom Europy, a w szczególności przeciwko Francji. Celem przygotowania tej rewelacji w Europie zachodniej założono na polecenie Lenina liczna biura i na ten cel wyasygnowano 20 milionów rubli.

Skutki drożyzny.

Wiedeń. W czasie demonstracji na targach z powodu wysokich cen, przyszło do starć, w czasie których tandermera musiała zrobić użytek z broni: 7 osób zostało zabitych, 23 raniomych. Zbiegowiska odbywały się jeszcze do godz. 10 wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiadomości gospodarcze

Izby handlowej i przemysł. we Lwowie.

Uregulowanie zapotrzebowania wagonów kolejowych.

Celem uregulowania miesięcznego zapotrzebowania odpowiedniej ilości wagonów kolejowych dla przemysłu uprasza Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie wszystkie zakłady fabryczne położone w okręgu Izby o rychłe dostarczenie następujących dat:

a) ilość surowców i materiałów pomocniczych sprowadzanych miesięcznie dla produkcji z oznaczeniem stacji nadawczej lub przynajmniej jednostronnego Starostwa lub Województwa;

b) ilość opału (węgiel, koks, drzewa) sprowadzanego miesięcznie z oznaczeniem stacji nadawczej;

c) miesięczna ilość wyprodukowanych towarów z oznaczeniem o ile możności stacji przeznaczenia lub przynajmniej powiatów.

Ze względu na wielką wagę tej akcji Izba handlowa i przemysłowa wyraża nadzieję, że interesanci we własnym interesie dostarczą jak najrychlej niezbędne do tego celu powyższe oznaczone daty.

Poprawki w obecnej taryfie celnej.

Ministerstwo przemysłu i handlu przygotowuje projekt ważniejszych poprawek w obecnie obowiązującej tymczasowej taryfie celnej z dnia 4 listopada 1919 r. Poprawki mają dotyczyć ważniejszych usterek, niedokładności i t. p. w nomenklaturze (redakcji) taryfy oraz błędnych stawek, stawek wadliwie ustosunkowanych do innych stawek, stawek logicznie błędnych.

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie zajmując się zbieraniem odnośnego materiału uprasza sfery interesowane o nadesłanie uwag i wniosków w drodze pisemnej lub ustnej.

Eksport do Turcji i innych krajów wschodnich.

Wydział Konsularny Przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej przy Wysokiej Porcie w Konstantynopolu zwraca się z prośbą o nadsyłanie mu cenników, katalogów i wzorów tych towarów polskich, które mogą być eksportowane do krajów wschodnich. Ocho- dziłoby tu głównie o wszelkiego rodzaju galanterię (wełnistą, żelazną, drewnianą, guziki etc.) o platery, naczynia emaliowane, farby, wyroby koszykarskie, krochmal, mąkę kartoflaną, cukierki, wódki i likiery etc.).

Wobec znacznego popytu na fabrykaty polskie na wschodzie kupcy i przemysłowcy, polscy mogą liczyć na korzystną sprzedaż swych wyrobów na rynku konstantynopolskim, gdzie zarówno konsulat jak i świeżo powstała Polska Izba handlowa poczynią wszelkie możliwe ułatwienia w zawiązaniu ściślejszych stosunków między obu krajami.

Firmy lub osoby chcące przesłać cenniki, katalogi lub wzory do Konstantynopola mogą składać je w Wydziale handlu zagranicznego M. P. i H. na ręce p. H. Drodzowskiego.

Adresy firm zagranicznych, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Carlo Viancini, Import-Eksport, Medyolan, Rue S. Vincenzino 5 — B. P. 124.
F. Sakel, Pytlek & Wilder, Import-Komis-Eksport, Wien, I., Fleischmarkt 7.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor: STANISŁAW ROSSOWSKI

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Zakład Zanderowski i Ortopedyczny

przedtem Doc. Dr. Gabryszewskiego

przy ulicy Senatorskiej 6

obecnie pod kierownictwem

Dra T. Walichewicza

LECZY: złozenia w kufosie ciała, choroby kości (złamania, zwichnięcia) gruźlica chirurgiczna (kości, stawów, gruczołów) choroby ogólne, atymia kieszek, gęsiad (richt) porażenia, niedowłady, nerwobole, otępiłość itp.

ŚRODKI LECZNICZE: Oryginalne aparaty Zanderowskie. Kapiel w gorącym powietrzu, kąpiele elektryczne, światło kwarcowe. Rolgumlektycja masy opatrunki gipsowe.

Gorsety ortopedyczne, protezy, pasy przepuklinowe i t. d. wykonywane we własnej fabryce.

Bielizna

dla pań i panów oraz kompletne wyprawy ślubne także dostarczanie materiału w Krajowej Fabryce Bielizny

SYMONA RADA

Lwów, ulica Słowackiego L. 2.

Edmund Zychowicz

Architekt konc. budowlany

we Lwowie, Zybkiewicza 8.

WYKONUJE PLANY, ORAZ ROBOTY WCHODZĄCE W ZAKRES BUDOWNICTWA WE LWOWIE I NA PROWINCYI.

OBUWIE

marki „Congo“

plerwzorządnej jakości, jakoteż sandały i płóciennę buciki poleca po cenach niskich i stałych

Firma I. Schleier Lwów, Legionów 35.

Licytacje.

E. 85/20/21. Audyencya do podziału licytacyjnej ceny kupna nieruchomości. Strona egzekwująca: Towarzystwo zaliskowe w Dukli, strona zobowiązana: nieobjęta masa spadkowa bhp. Bebeki Wietsehnier o 12.000 koron spn. Do rozprawy nad podziałem ceny kupna zlicytowanych realności: wykaz hipoteczny l. 390 zginiomej obecnie księgi gruntowej gm. Dukla składającego się z pld. lk. 337, 356 i 357 i pgr. lk. 177, 178, 170 i 1182 w kwocie 107.513 koron wynosząca się audyencya na dzień 6 lipca 1920 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2. Z powodu zniszczenia ksiąg gruntowych dla gminy Dukla. Wszystkich, którzy żądają zaspokojenia swych pretensyj z ceny objęcia, wzywa się, aby zgłosili swe pretensje w kapitale, odsetkach, świadczeniach powrotnych, kosztach i innych należnościach obecnych przed audyencyą lub na audyencyi, a zarazem przedłożyli najpóźniej na audyencyi w oryginał lub wierzitelnym odpisie wszelkie dokumenty, służące do wykazania tych pretensyj, o ile one w sądzie jeszcze się nie znajdują, gdyż inaczej pretensje ich o tyle tylko uwzględni się przy podziale, o ile aktów sążnia i innych aktów egzekucyjnych będzie widoczne, że pretensje te prawnie istnieją i powinny być zaspokojone. Zgłoszeń po skończeniu audyencyi uzupełnić nie można.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 29 maja 1920. (5282 3-3)

E. II. 591/19/9. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Wiktora Zębińskiego odbędzie się dnia 18 sierpnia 1920 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 73 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja 1/3 części realności lwh. 346/IV. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: 1/3 część realności parceli budowlanej przy ulicy św. Pawła l. orj. 2 o powierzchni 522 mtr. kw. i ogrodu o powierzchni 862 mtr. kw., wartość szacunkowa 44.911 kor. 66 h. Najniższa oferta 22.455 kor. 83 h. Do realności lwh. 346/IV. dz. ks. gr. gm. miasta Lwowa należą następujące przynależności: drzwi dwukrydłowe, z oszkleniem, studnia kopana w ogrodzie i cembrowana, 5 sztuk drzew owocowych, 123 mtr. oparkania

zniszczonego i komórka drewn., oszacowane na 3.530 kor., a w 1/3 części na 1.176 kor. 66 h. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, S. I. Oddz. II.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1920. (5311 2-3)

Rozmaite obwieszczenia.

C. 122/20/1. Przeciw Rozalii Tabak z m. Szczerba, Michałowi Tabakowi, Jakóbowi Tabakowi i Pawłowi Tabakowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego we Fryszaku przez Jana Tabaka i tow. pozew o usuniecie i wpis prawa własności. Na podstawie pozwu wyznaczona została w tut. sądzie audyencya na dzień 28 czerwca 1920 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się p. dr. Wassermana adwokata we Fryszaku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Fryszak, dnia 8 maja 1920. (5331)

C. V. 36/20/1. Przeciw Wojciechowi Łazarowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Jasle przez Wojciecha i Annę Barów z Osobnicy pozew o zeznanie kontraktu. Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 23 czerwca 1920 godz. 11 przed południem. Celem strzeżenia praw Wojciecha Łazara ustanawia się p. dr. Reichmanna, adwokata w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuzyna w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddz. V.

Jasło, dnia 19 maja 1920. (5332)

C. II. 157/20/1. W sprawie, toczącej się przed sądem powiatowym w Bożniatowie Fedia Zołobaka, syna Hryma, i tow. w Swaryczowie, przeciw Nykole Zołobak, synowi

Fedia o zapłatę 2.400 koron, ma być doręczoną uchwałą z dnia 28 kwietnia 1920 r. l. ex. B. II. 157/20/1, którą wyznaczono audyencyę do ustaleń rozprawy na dzień 23 czerwca 1920. Ponieważ obecne miejsce pobytu Nykoly Zołobaka jest nieznane, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratorem w osobie p. dr. Szymona Saffera, adwokata w Bożniatowie.

Tenże kurator zastępować będzie kuzyna w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Bożniatów, dnia 28 kwietnia 1920. (5333)

C. IV. 85/20. Przeciw nieobecnym Józefowi Waryanka, Michałowi Gamratowi, Andryowi Kopywii po Wasylu, Osyfowi Waryanka, Naści Waryanka i Annie Daliwskiej z Lipowca, wniosek Sema Waryanka, syn Oryma, z Lipowca, pozew o własność 1/4 części parcy grun. 6263 gm. Lipowiec. Rozprawę wyznaczono na 7 czerwca 1920 r. o godz. 9 rano biuro Nr. 1. Kuratorem nieobecnych ustanowiono adwokata dr. Kaziemiera Janotę w Rymanowie, który ich tak długo zastępować będzie, dopóki w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 14 maja 1920. (5334)

C. II. 431/20/1. Przeciw Piotrowi Michajluk, rolnikowi w Słobódce turyleckiej, tudzież Wasylowi Pobijbaba i Maryi z Pobijbabów Kulibabczuk, których to dwoje ostatnich miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Boraszczowie przez Pańka Michaleczuka w Słobódce turyleckiej pozew o uznanie i intabulację prawa własności do p. gr. lk. 265/3 i 241/8 gminy Słobódka turylecka z m. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 sierpnia 1920 o godzinie 9 rano w tut. sądzie Sala Nr. 9. Celem strzeżenia praw pozwanym Wasyla Pobijbaba i Maryi z Pobijbabów Kulibabczuk, ustanawia się p. dr. Burdowicza, adwokata w Boraszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych ad 2. i 3. w rzecznej sprawie na

ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Boraszczów, dnia 27 maja 1920. (5287)

Prez. 11.538/20. P. Jan B3rszakiewicz mianowany notaryuszem w Radłowie złożył w dniu 22 maja 1920 r. przepisana przysięgę i obejmuje urząd notaryusza w Radłowie w dniu 5 czerwca 1920.

Sąd apelacyjny.

Kraków, 28 maja 1920. (5277 2-3)

Konkursa.

Prez. 307 6/30. Przy tut. sądzie jest zaraz do objęcia posada stałego pomocnika kancelaryjnego. Przyjętą być może tylko osoba nieskazitelnej charakteru, wykazująca się piętą i a szybkiem piśmem ręcznym oraz biegłością pisaną maszynową.

Naczelnictwo sądu powiatowego.

Wieliczka, dnia 28 maja 1920. (5306 3-3)

Kuratele.

P. III. 90/20/3. Uznaje się Mikołaja Leona Szpytkowskiego, liczącego lat 31, z Buczacza, całkowicie pozbawionego własności z powodu choroby umysłowej. Kuratorką ustanawia się Honoratę Szpytkowską.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz, 14 kwietnia 1920. (4664 3-3)

P. 11/16/12. Zawieszoną nad Iwanem Popowiczem, synem Tymka z Wietlina, w myśl uchwały byłego sądu obwodowego w Przemyslu z dnia 25 października 1913 l. ex. IV. 588/13 kuratorkę z powodu marnotrawstwa znosi się.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Badymano, 7 kwietnia 1920. (4452 3-3)

DONIESIENIA PRYWATNE.

ZNANA FIRMA

WOLAK i HERAN

poleca 4821 3-6

Skład pieców i kuchni kafflowych

towar krajowy i zagraniczny. — Biuro zamówień i wystawa ul. Leona Sapiehy l. 81.

Przyjmuje wszelkie przeróbki i reperacje tak w miejscu jak i na prowincyi.

Ceny umiarkowane.

Z. IV. Praw Państwa Polskiego w opracowaniu Prof. W. L. Jaworskiego, obejmujący:

PRAWO AGRARNE

od 1/II 1918—1/IV 1920. Str. XVI + 496.

ukazł się nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej. Cena 120 Mk, do której księgarze mają prawo doliczać dodatek księgarski.

Nabywać można w każdej księgarni oraz w Krakowskiej Spółce Wydawniczej, Kraków — ul. św. Filipa 25.

Dostawa drzewa do budowy mostów.

Zapraszam do wnoszenia ofert na dostawę materiału drzewnego do budowy mostów. Materiał ma być obrabiony według wymaganych wymiarów z dostawą na miejsce budowy. Szczegółowe warunki dostawy i wykaz materiałów poda Kierownictwo okręgu budowniczego w Bochni.

5814 1-3 Kierownik okręgu budowniczego: Inż. Dziędzielewicz.

Dla Trafikantów, Kantyn i Konsumów!

Tutki i Papierki cygaretowe

Poleca w wielkim wyborze po cenach fabrycznych

Kurtownia przyborów do palenia „L'Étoile”

Gen. zastępca Michał Hackel

Lwów, ul. Kazimierzowska l. 4.

Słoje

do aparatów do konserwowania -

Antoni Halski

poleca 4821 3-6

Zastępstwo i wyłączną sprzedaż

aparatów

do gaszenia ognia

„MINIMAX”

stałe w zapasie na składzie!

A. M. KIERSKI i Ska

import i eksport towarów żelaznych i stalowych narzędzi, artykułów technicznych i maszyn

Biuro - - - - - L W O W Magazyn - - - - - Zimorowicza 15. Kopernika l. 4.

Apro wizowanie

gmin, kooperatyw, kolek rolniczych, konsumów we wszelkie artykuły pierwszej potrzeby przyjmuję

„POLIMEX” Polski Związek Handlowy dla Importu i Eksportu

LWÓW, PL. MARYACKI 5, II. p.

Zakład chemicznego

farbowania

T. Pompach

we Lwowie, Jagiellońska 16-18
przyjmuje do chemicznego farbowania w rozmaitych kolorach, czyszczenia i prasowania. — Zlecenia wykonuje w przeciągu 5-ciu dni.

CUKRY i CZEKOLADY

najtaniej w lwowskich domach cukrowych

J. B. RAUCH we Lwowie

Główny skład przy ul. Legionów 33

Filie: Akademicka 26, Halicka 9, Leona

Sapiehy 17 i Grodecka 76. ROK ZAŁOŻ. 1900

Za złoto, brylanty, srebro, zęby sztuczne płacę najwyższe ceny

Aleksander Grünberg

Lwów, ul. Grodecka l. 5. 4718

Ogłoszenie.

W myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 r. Nr. 70 Dzpp. donosimy, że Spółka dla wyrobu zabawek i towarów drzewnych w Leżajsku, Stowarzyszenie z ograniczoną poręką została na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia rozwiązana.

Zarazem wzywamy wierzycieli Spółki, aby jak najszybciej wszelkie swoje wierzytelności do Spółki zgłosili i udowodnili.

5315 1-3

DYREKCJA.

Mereżki!

hafty ręczne i maszynowe, pilśowanie, obciążanie guzików, odbijanie wzorów Richelieu i innych przyjmuje

Chrześć. Zakład haftów

WAGONY SYPIALNE.

Od piątku 11 czerwca 1920 będą bilety do wagonów sypialnych sprzedawane wyłącznie w biurze przy ul. Pańskiej l. 25 (były pałac hr. Baworowskiego)

Przystanek tramwaju 1 i KD.

Godziny urzędowe od 9—12 w południe i od 3—6 po południu, w niedzielę tylko od 9—12 w południe.

Celem zapobieżenia nadużyciom oraz ze względu na to, że agencja wagonów sypialnych nie ma dotąd osobnego telefonu uprasza się PT. Publiczność o zgłaszanie się po bilety o ile możliwe osobiście.

548

CZAPKI wojskowe, urzędnicze, studenckie i cywilne

wykonuje starannie i zaszyciennie znane

Pracownia JANA WITTMANNA

we Lwowie, ul. Trybunańska l. 1.

Centralne Biuro Komisowo - Spedycyjne

ADOLFA KREBSA

Lwów, ul. Koltarska l. 3

uskutecznie wszelkiego rodzaju spedycje, odczeka, reeksportacje, dowozy

4801 przesyłek wagonowych i pojedynczych. 3-10

regularny ruch wagonów zbiorowych pod konwojem

TAPETY

i sztukaterie pokojowe, dywaniki tapetowe, materace włosiene, ceraty,

4851 sienniki i t. p. poleca 8-10

S. WEISS, Lwów, Sobieskiego 2.

WŁASNA PRACOWNIA TAPICERSKA.

Popierajcie Polską Pożyczkę Państwową!!

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. W. H. Helfer
Józef Rappaport
ul. Kopernika 3.
Czas odnowić przedpłatę!

Pojedyncze egzemplarze

„Gazety Lwowskiej”

nabywać można

w Ekspedycji „Gazety Lwowskiej”,

ul. Czarnieckiego

l. 12, parter.

SUKNA

w wielkim wyborze
na ubrania męskie, ko-
stymany damskie, zarzutki
i płaszcze damskie, i dzie-
cinne oraz podszewki

poleca

FABRYCZNY SZŁAD SUKNA
RAJSKI & GROCHOLSKI
LWÓW, ULICA RUTOWSKIEGO LICZBA 7
naprzeciw Katedry

ZAPROSZENIE.

III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonariuszy Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A. odbędzie się dnia 30 czerwca 1920 r. o godz. 4-tej po południu w lokalu Towarzystwa w Krakowie, przy ul. Sławkowskiej L. 1 z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji.
2. Zamknięcie rachunkowe za rok 1919.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
4. Rozdział czystego zysku, za rok 1919.
5. Uchwała na podniesienie kapitału akcyjnego do wysokości Mkp. 100,000.000.
6. Zatwierdzenie dokonanych kooptacji członków Rady Nadzorczej.
7. Wnioski.

Rada Nadzorcza
Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A.

Według § 22 ust. 1 statutu posiadanie 25 sztuk akcji nadaje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. Na podstawie § 25 ust. 2 statutu przytacza się przepisy § 23 statutu.

Celem wykonania prawa głosowania należy akcje uzasadniające prawo głosowania, do których nie muszą być dołączone akty koponowe, przedłożyć najpóźniej na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem w Kasie Towarzystwa.

Akcyonariusze, którzy w ten sposób wykazywali swoje prawo głosowania, otrzymają karty legitymacyjne oznaczające na ich nazwisko z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów. Legitymacja może służyć wyłącznie osobie w niej wymienionej lub też pełnomocnikowi.

Każdemu uprawnionemu do głosowania akcyonariuszowi należy z chwilą gdy spis akcyonariuszów, którzy złożyli akcje do Walnego Zgromadzenia, zostanie zamknięty, dozwolici na żądanie wglądu w ten spis w biurach Towarzystwa.

Na każdym Walnem Zgromadzeniu należy wyłożyć spis jawiących się akcyonariuszy lub zastępców akcyonariuszy z wymienieniem ich nazwiska i miejsca zamieszkania, tudzież ilości akcji przez każdego z nich zastąpionych i ilości przysługujących każdemu, głosów, każdemu na Walnem Zgromadzeniu obecnemu akcyonariuszowi lub zastępcy akcyonariuszów przysługujące prawo wglądu do tego spisu.

Wykaz złożonych akcji oraz akcyonariuszów uprawnionych do głosowania należy dołączyć do protokołu Walnego Zgromadzenia.

Krakowska Spółka Tramwajowa.

Niniejszem zaprasza się PP. Akcyonariuszów Krakowskiej Spółki Tramwajowej na

XXII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 30 czerwca 1920 r. o godzinie 10 przed południem w sali posiedzeń Magistratu miasta Krakowa.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej z czynności za rok administracyjny 1919 i powzięcie uchwały na to. sprawozdanie.
2. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego z przedłożonego zamknięcia rachunkowego za r. 1919 i powzięcie uchwały w tej mierze.
3. Powzięcie uchwały na wniosek Rady Zawiadowczej co do wyniku zamknięcia rachunkowego za rok 1919.
4. Wybory do Rady Zawiadowczej.
5. Wybór Wydziału rewizyjnego
6. Ewentualne wnioski w myśl § 30 ust. 3 statutu Spółki.

Ci PP. Akcyonariusze, którzyby chcieli wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, mają swoje akcje, z których najmniej 10 sztuk prawo do jednego głosu nadaje, najpóźniej do ośmiu dni przed Walnem Zgromadzeniem, t. j. do 22 czerwca 1920 włącznie, złożyć w godzinach urzędowych w następujących kasach:

- a) w Kasie Krakowskiej Spółki Tramwajowej, Kraków, ulica Gazowa 4,
- b) w Głównej Kasie miejskiej w Krakowie,
- c) w Głównej Kasie Polskiego Banku Przemysłowego Filji w Krakowie,
- d) w Głównej Kasie Akcyjnego Towarzystwa Bankowego i Kantorów wymiany „Mercur“, Wiedeń i Kraków,
- e) w Głównej Kasie Austriackiego Banku dla krajów koronnych, Wiedeń,
- f) w Głównej Kasie Powsz. Austr. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Wiedeń,
- g) w Głównej Kasie Dolno-austriackiego Towarzystwa Eskontowego, Wiedeń,
- h) w Głównej Kasie Niemieckiego Banku Filii w Brukseli.

RADA ZAWIADOWCZA
Sare m. p.

z Drukarni Wł. Kosiński

W I N A

Tanio, bo na pięttrze!

SPECYALNY MAGAZYN BLUZEK I SUKIEN DAMSKICH

KOBER i BERNSTEIN LWÓW SIENTKIEWICZA 2, II. p.

poleca po cenach konkurencyjnych bluzki markizytowe, białe, kolorowe i crepeshczynowe.

Wybór wielki!

Nowy transport!

Prezes Rady Nadzorczej „Wisły“

Ludowego Towarz. wzaj. ubezpiecz. w Krakowie

zawiadamia na podstawie § 23 statutu, że

Walne Zgromadzenie Delegatów

odbędzie się dnia 17 lipca 1920 o godzinie 5 po południu w Krakowie w domu własnym Towarzystwa przy ul. Radziwiłłowskiej 23.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej za rok 1919.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
4. Udzielenie Dyrekcji absolutorium z rachunków za rok 1919.
5. Rozdział zysku.
6. Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1920.
7. Wnioski.

Kraków, dnia 5 czerwca 1920.

Andrzej Średniawski

wiceprezes.

Ogłoszenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonariuszów Uprzyw. Fabryk Maszyn i Wagonów

L. Zieleniewski

w Krakowie, Lwowie i Sanoku

Towarzystwo Akcyjne

odbędzie się dnia 28 czerwca 1920 r. o godz. 4-tej po poł. w Krakowie przy ul. Grzegórzeckiej L. 51.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej i Rewizorów za okres administracyjny od 1 stycznia 1919 do 31 grudnia 1919 r.
2. Wniosek o rozdział czystego zysku.
3. Wniosek o podwyższenie kapitału akcyjnego z K 8,000.000 do 16,000.000 K
4. Wniosek w sprawie zmian statutu wywołanych podwyższeniem kapitału akcyjnego i w sprawie przesunięcia czasu zamknięcia roku administracyjnego w przyszłości.
5. ewentualne dalsze wnioski.

Upraszam się wszystkich akcyonariuszów uprawnionych do głosowania, a chcących brać udział w Walnem Zgromadzeniu, aby złożyli swe akcje wraz z niepłatnymi kuponami do dnia 22 czerwca 1920 r.:

- a) w Krakowie: w kasie fabrycznej przy ul. Grzegórzeckiej Nr. 51, w likwidaturze filii Polskiego Banku przemysłowego S. A., w likwidaturze filii Banku krajowego lub w likwidaturze filii uprzyw. akc. Towarzystwa Bankowego i kantorów wymiany „Mercur“;
- b) we Lwowie: w likwidaturze filii uprzyw. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu lub Polskiego Banku przemysłowego, lub w likwidaturze Banku krajowego;
- c) w Wiedniu: w likwidaturze uprzyw. austriackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, oraz w likwidaturze uprzyw. akcyjnego Towarzystwa Bankowego i kantorów wymiany „Mercur“.

za 1920 r.

Rada Zawiadowcza.

z Józefą Zieleniewską.

PO NAJNIZSZYCH CENACH POLECA

Handel Herbaty i Kawy

EDMUNDA RIEDLA

WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO L. 3.

LEKARZ-DENTYSTA

Dr. M. Wiktor

przy placu Maryackim L. 7
u zbiegu ul. Kopernika
ordynuje w chorobach zębów,
jamy ustnej, gardła i nosa.
Wycinanie zębów bez bólu.
Pracownia sztucznych zębów
w kauczuku, złocie i platynie
otwarta od 10-6 bez przerwy.

KOSY, SIERPY

papa dachowa, prawdziwa
cyna „Banka“, wagi decy-
malne, ołów, kompozycje,
pilły i siekiery, lancuchy, na-
rządza techniczne i gospo-
darcze, separator do mleka
poleca

M. Kierski

Lwów, Pasaz Mikołascha.

Panna lub Emeryt do biura
handlowego poszukiwany.
Zgłoszenia z podaniem kwalifi-
kacji i żądaniem wynagrodze-
nia do Administracji Ga-
zety Lwowskiej pod szyfrą
„DH“.

Pracownia Julii Wesołej
Kochanowskiej 8 II. p.
Wykonuje suknie, kostiumy
płaszcze, podług najnowszych
żurnali. Przyjmuje przeróbki.
Ceny bardzo przystępne. 4519

Kupuje meble w każdym
stanie, oraz inne przed-
mioty. Hnatyszyn, Małockie-
go 1. 4.

Kupuje i płaci najwyższe
ceny za rzeczy codzienn-
ego użytku, luksusowe,
etc. Na składzie meble. Ku-
puje i sprzedaje rzeczy uży-
wanych Pańska 11. 5309 3-4

Pierwsza lwowska parowa
farbiarnia i pralnia che-
miczna Maryi Zdunowskiej i Je-
na Gawronskiego, Lwów, w
Króla Leszczyńskiego 9 przy-
muje wszelką garderobę, pióra,
futra do farbowania i chemi-
czyszczenia. 4939 4-7

Rzadka okazja! Prawdziwe
srebrne widelce i noże po
50 marek do nabycia w Za-
kładzie jubilerskim Mandla
Kopernika 14.

Garderobę męską, damską,
dzianinę oraz firanki, por-
tyery, dywany kupuje i sprze-
daje sklep MINERWA, ul.
Chorążczyzna 15. 4441 8-20

Najwyższe ceny za
złoto, srebro, platynę
i sztuczne zęby płaci

L. DREIKURS,

zeglarmistrz.

Lwów, Sobieskiego 35.

Dem meblowy STEIL i Spółka
LWÓW, KAZIMIERZOWSKA 28
poleca kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych,
salonów, kuchni i biur. Łóżka żelazne, meble gięte i tapo-
wano po cenach najniższych.

KAMYCZKI i ZAPALNICZKI

... poleca ...

Lwów, Hallera 21

... poleca ...

Lwów, Hallera 21

... poleca ...

Lwów, Hallera 21